

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. — Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ewentualnie i miesięczni za dopłatą. Pierwszy 75 cent., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca i wiersza. Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencya p. A. d'ama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćroczne w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćroczne w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Kołtowie Konstantego Gardolińskiego, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły; nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Ostapiu Longina Doroczyńskiego, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły; nauczyciela szkoły w Horodyszczu Antoniego Taraszcuka, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Stryjówce; nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Bieniawie Juliana Krupickiego, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły i nauczycielkę tymczasową szkoły w Kościaszynie Joannę Weiss, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Przewodowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 września.

Już na pierwszym posiedzeniu Izby poselskiej sejmku węgierskiego, która zebrała się w sobotę na ostatnią sesję w bieżącym okresie pra-

wodawczym, podły ze strony opozycyi hasła do bardzo ożywionych, jeżeli nie burzliwych scen parlamentarnych. Opozycya, która ze względu na bliską walkę wyborczą, uważa widocznie za rzecz potrzebną wyteńczyć wszystkie siły celem przypomnienia się wyborcom i zaskarbiania sobie ich faworów, nie mogła się powstrzymać, aby nie poruszyć kwestyi znanej pod nazwą „Edelsheim-Jansky”, oraz spraw pozostających w związku z wypadkami w Bułgarii. Pierwsza kwestya została poruszona tylko z lekka, że tak powiemy, mimochodem, a to z tej racyi, iż prezydent donosząc o nadesłaniu szeregu petycyj w sprawie Edelsheim-Jansky, uczynił wniosek o przekazanie ich komisji petycyjnej. Na to oświadczył dep. Helfy i inni członkowie stronnictwa opozycyjnego, że dopóki Izba nie zostanie w formie urzędowej zawiadomiona o Najwyższem piśmie odręcznym do prezesa gabinetu p. Tiszy, nie będzie mogła zająć się pomienionymi petycjami, dlatego też rząd powinien pierwszy przedłożyć w sposób oficjalny pomienione Najw. pismo, a być może, iż Izba uzna za rzecz właściwą poruczyć cały przedmiot osobnej komisji. Wobec takiego żądania zauważali słusznie, tak prezydent Izby jak prezes gabinetu, że w sprawie przekazywania petycji zbyt uczynną jest uchwała Izby, a regulamin postanawia jasno i kategorycznie, iż petycye mogą być bez odczytywania odsyłane do właściwej komisji. Co się zaś tyczy Najw. pisma, to p. Tisza wskazał na to, iż takowe zaopatrzone podpisem właściwego ministra, zostało ogłoszone w dzienniku urzędowym. Izba jest tedy o niem urzędownie powiadomiona, zaś osobny w tej mierze sposób postępowania nie zgadzałby się ze zwyczajem, ani odpowiadał istotnej potrzebie. Dzienniki umiarkowane

zapisując pierwszy debiut skrajnej opozycyi, nie mogą utaić zdziwienia, iż tak niefortunnie wzięła się do rzeczy, boć przecie powinna była przewidzieć, że wobec jasnego postanowienia regulaminu, nie powiedzie się jej na tej drodze wywołać zamierzonego efektu. W każdym razie skrajna opozycya wnioskiem swoim dała do poznania, że wbrew woli wypowiedzianej dobitnie przez ogromną większość narodu węgierskiego, aby sprawę armii uchylić zupełnie z porządku dziennego, nie myśli o porzuceniu dotychczasowej taktyki, obliczonej na utrzymywanie wzburzenia umysłów i zmierzającej do rozbudzania w Izbie i poza nią namiętności politycznych. Zdaje się też być pewnem, iż szukać ona będzie sposobności do zatrudnienia Izby w tej lub owej formie sprawą wywołaną zajęciami na cmentarzu budzyńskim, i ukuje z niej broń do zwykłych ataków przeciw rządowi i systemowi dualistycznemu.

Co się tyczy spraw wschodnich, to wniesiono do prezesa gabinetu dwie interpelacye, z których jedna wyszła z inicjatywy opozycyi umiarkowanej, druga z łona obozu skrajnego. Obie domagają się od rządu daleko sięgających informacji, bo nie mniej nie więcej, tylko wyjaśnienia szczegółów przymierza austro-niemieckiego, oraz zawiadomienia Izby o tem wszystkim, co odnosi się do układów trzech Cesarstw w sprawie wschodniej, a specjalnie w kwestyi bułgarskiej. Prasa, wypowiadająca częstokroć poglądy kół decydujących, twierdzi, iż łatwo przewidzieć odpowiedź na powyższe interpelacye. Co się tyczy pierwszej części zapytań, to rząd niezawodnie oświadczy, iż nie może bynajmniej w interesie Monarchii rozwozić się bliżej z trybuny

nad szczegółami istniejącego pomiędzy Niemcami i Austro-Węgrami przymierza. Niemniej druga część interpelacyi nie postawi bynajmniej rządu w kłopotliwym położeniu; znana bowiem powszechnie jest rzeczą, iż pomiędzy gabinetami trzech Cesarstw nie nastąpiły żadne układy, czy to w sprawie bułgarskiej, czy w ogóle wschodniej, przeto też pan Minister hrabia Kalnoky nie mógł dać swojego zezwolenia ani warunkowo, ani bezwarunkowo, na detronizacyę księcia Aleksandra. Zdaniem wyżej wzmiankowanej prasy, odpowiedź na interpelacye zostanie ułożoną wspólnie z hrabią Kalnokym, który, jak wiadomo, przybędzie 25go b. m. do Pesztu, dla wzięcia udziału w konferencyach ministeryalnych nad wspólnym budżetem. Bez względu na to, czy Izba uchwali lub też zaniecha dyskusyi nad odpowiedzią ministeryalną, to według dzienników peszteńskich zdaje się być pewnem, że opozycya postara się o wywołanie rozpraw nad polityką zagraniczną, bo takowe są dla niej niezbędne w interesie partyjnym, w interesie osłabienia powagi i stanowiska pana Tiszy, przeciw któremu głównie skierowane są ataki przeciwnego obozu. Niemniej należy się na to przygotować, iż sprawa ugody z Austryją, oraz położenie finansowe Węgier, zostaną użyte przez opozycyę za taran przeciw pozycyi pana Tiszy, a z enuncyacyj organów tego stronnictwa można wywnioskować, że mężowie opozycyi nie zaniechają niczego, co by mogło przyczynić się do podkopania stanowiska tyle zasłużonego i tak popularnego prezesa gabinetu.

LISTY Z KRAKOWA

XXXV.

Trudno o świetniejsze przejście z pory ogórkowej, jak to, które upamiętnionem zostało w tym roku, przejazdem Najj. Pana przez Kraków i przyjęciem Monarchy na dworcu tutejszym, z którego datowaniem jest odręczne pismo cesarskie do p. Namiestnika Zaleskiego, co tak bardzo wyszczególnia się w całym szeregu podobnych dokumentów, jakąś uroczą prostotą i ciepłem zarazem. Jeżeli poeta powiedział, że najwyższym rozumem jest cnota; to najsilniejszą dźwignią w sprawach ludzkich jest prawda a na niej właśnie opartem jest ostatnie odręczne pismo cesarskie, które nie utonie w archiwach, lecz znajdzie swoje miejsce między historycznymi dokumentami. Po dniu uroczystym, do którego Kraków tak przystojnie przystroił się, powraca on do zwykłego trybu życia, a fizjonomia miasta na chwilę zmieniona, znowu tradycyjalnym odznacza się spokojem tej nieśmiertelnej starości, która jest charakterystycznym znamieniem naszego grodu — pomimo, iż przepełniony on jest zwykle młodzieżą, dla której otwartą tu jest do nieśmiertelności droga pracy i nauki. — Podają ją niebawem do nieśmiertelnego miasta dzielna, pod dowództwem profesora Smolki, drużyna.

Już przed rokiem następca i godny zastępca Szujskiego, powziął był myśl odpowiadającą i duchowi swojego na katedrze dziejów ojezycznych poprzednika i cywilizacyjnym tradycjom polskim, udania się na czele zastępu uczącej się młodzieży uniwer-

syteckiej do Rzymu i Włoch, dla przedsięwzięcia historycznych studyów.

Wyprawa taka przedstawiała się jako łącznik między świętą przeszłością a teraźniejszością Uniwersytetu Jagiellońskiego i tem samem już zasługiwała na równie gorące uznanie, jak skuteczne poparcie. Ileż to jednak u nas pięknych pojawia się myśli, które nie wykonane mnożą tylko zawady i rozezarowania! Inaczej jednak stało się z zamiarem profesora Smolki i acz zgodny z naszą tradycją, wbrew przecieży tradycyjnemu u nas biegowi rzeczy, powiódł się on, a dzięki wytrwałości i usiłowanom poważnym, dojrzał, do skutku doprowadzonym został i niezawodnie obfite wyda owoce.

Koszta wyprawy — ten nieszczęsny szkopol, o który tyle, naładowanych wspaniałymi życzeniami i pragnieniami, rozbija się u nas statków, wyniosą około pięciu tysięcy reńskich. Dowódca skrzętnie zbierał i gromadził fundusze, sięgając do jedynego dlatego chyba niewyczerpanego źródła, iż się z niego nieustannie czerpie, do ofiarności osób prywatnych. I istotnie potrzebna suma powstała przeważnie, prawie wyłącznie z hojności tych, co zrozumieli i ocenili od razu i doniosłość i szlachetną cechę przedsięwzięcia. — Wydział krajowy przyczynił się także datkiem pięciuset reńskich i przeznaczaniem stypendyum tysiąca reńskich dla jednego z uczestników wyprawy.

Wyprawa naukowa uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod kierunkiem profesora historii polskiej, Smolki, składać się będzie z pięciu lub sześciu młodych ludzi, którzy studia ukończyli; jedni właśnie poskładali ostatnie egzamina i są już doktorami filozofii, inni znajdują się w toku egzaminów. — Celem wyprawy — studia w ar-

chiwum watykańskim, w bibliotece watykańskiej, oraz w innych archiwach i bibliotekach prywatnych rzymskich. Zbiory rodzin, które wydały papieży, mieszczą w sobie wiele materiałów historycznych pierwszorzędnej doniosłości, zwłaszcza dla naszych dziejów.

Studia potrwać przez całą nadchodzącą zimę, prawdopodobnie do maja. W każdym razie profesor Smolka znaczną część zimy przepędzi w Rzymie, aby całą pracę zorganizować.

Uczestnicy wyprawy będą także korzystali z instytutów naukowych rzymskich, utrzymywanych przez rządy: austriacki, francuski i niemiecki, oraz ze Szkoły Historycznej, którą w zeszłym roku Leon XIII założył przy archiwum watykańskim.

W Rzymie istnieje od roku 1883 *Istituto Austriaco di studi storici*. Dyrektorem jego jest radea dworu Sichel, profesor Uniwersytetu wiedeńskiego i szef instytutu *für österreichische Geschichtsforschung*.

Wyprawa naukowa uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego pod kierunkiem profesora Smolki, weszła o tyle w łączność z powyższym *Istituto Austriaco*, że p. Smolka został na czas swojego pobytu w Rzymie zastępcą profesora Siekla, który przez zimę pozostanie w Wiedniu, oraz że uczniowie nasi wstąpili do *Istituto*, w charakterze członków nadzwyczajnych i przez to będą mogli w całej pełni korzystać z wszelkich przez nasz Rząd uzyskanych ułatwień, a mianowicie z przystępu do zbiorów, muzeów, bibliotek i archiwów w całym Włoszech. Profesor Sichel udaje się na początek października do Rzymu, aby wprowadzić w czynność p. Smolkę, przedstawiciele go kardynałowi sekretarzowi stanu i naczelnikom władz.

Studia naszej wyprawy naukowej odbywać się będą wyłącznie w języku polskim i oczywiście przeważnie w kierunku dziejów naszych, chociaż bogactwa archiwalne Rzymu pozwolą uczestnikom wyprawy zajrzeć głęboko w dzieje świata całego.

Z początkiem października zastęp młodzieży, któremu towarzyszyć będą najszersze życzenia i najpiękniejsze nadzieje społeczeństwa polskiego, wyruszy z przewodnikiem swoim na czele, z Rzymu słowiańskiego jak go nazwał Mickiewicz, do Rzymu, stolicy świata, bo chrześcijaństwa i zachodniej cywilizacji.

Jednocześnie powstaje w drugiej stolicy świata cywilizowanego, instytucja nie obojętna dla nauki polskiej a która dzięki staraniom ks. Władysława Czartoryskiego, wejdzie natychmiast w stosunki z naszym światem uczonym.

Zawiązało się w Paryżu towarzystwo pod nazwą *Société d'histoire Diplomatique* za sprawą kilku znakomitych dyplomatów, uczonych i historyków. Zadaniem towarzystwa jest „badać krytycznie u źródeł historycznych, sprawy międzynarodowe i skreślić wszelkiego rodzaju stosunki Francji z zagranicą; zbierać i ogłaszać ważne dokumenta, które odnalezione zostaną w archiwach”. Towarzystwo zamierza dopiąć celu, między innymi także wydawaniem co roku *Przeglądu*, oraz wspieraniem odnośnych publikacyj. Towarzystwo pragnie tym sposobem stworzyć Historję Dyplomatyczną i wzywa do tego dzieła dyplomatów i uczonych całego świata; czem nadaje międzynarodowy, ogólnie światowy charakter instytucyi. Polscy zatem uczeni muszą zająć tam przynależne im miejsce i niezawodnie ociągać się w tej mierze nie będą. Profesor Smolka przyjął już wezwanie Rady towa-

KORRESPONDENCYE

Poznań, 19 września.

(#) Sprawa podziału W. Księstwa Poznańskiego i utworzenie tak w Księstwie jak Prusach Zachodnich nowych powiatów w liczbie 19 nie schodzi z porządku dziennego. Gdy jednakże projekt podziału Księstwa w ten sposób, aby część jego przydzielono do prowincji szląskiej, część zaś do pruskiej, słowem, aby księstwo przestało być samoistną prowincją, został na razie, jak się zdaje, zupełnie zaniechany, kwestya powiększenia liczby powiatów a to w interesie skuteczniejszego nadzorowania „propagandy polskiej“ może być uważana za załatwioną. Środki na utrzymanie zwiększonej liczby urzędników będą wstawione już do preliminarza państwowego na rok 1887/88. Plan podziału prowincji polskich na większą liczbę okręgów powiatowych nie jest bynajmniej nowym, już bowiem w r. 1884 wystąpiły pisma półoficjalne z projektem, aby żaden okręg czy to o polskiej, czy mieszanej ludności nie zawierał więcej mieszkańców nad 40.000 i aby nadto przydzielono „landratom“ pomocników obznajomionych dokładnie ze stosunkami miejscowemi.

Minister wyznań i oświaty p. Gossler wydał w tych dniach reskrypt do prowincjonalnych szkolnych kolegiów w Księstwie Poznańskim, Prusach wschodnich i zachodnich i na Szląsku, dalej do regencji w Poznaniu, Królewcu, Kwidzynie, Gębiniu, Bydgoszczy, Opolu i Szlezewiku wypowiadając w nim oczekiwanie, iż żaden nauczyciel elementarny, który nie wykaże się wyborną znajomością w piśmie i w mowie języka niemieckiego, nie uzyska stałej nominacyi. Co więcej, do katolickich seminarjów nauczycielskich mogą być na przyszłość przyjmowani tylko tacy uczniowie, którzy złożą z pomyślnym skutkiem egzamin wstępny z języka niemieckiego. Reskrypt ten wywołał zaniepokojenie w kołach polskich, albowiem pozbawi on niezawodnie pewną liczbę młodzieży polskiej możliwości poświęcenia się zawodowi pedagogicznemu. Translokacye nauczycieli polskiej narodowości, zwłaszcza zakładów średnich odbywają się bez przerwy i z żelazną konsekwencyą. W tych dniach przeniesiono w czysto niemieckie strony trzech Polaków z gimnazjum ostrowskiego, skutkiem czego przy zakładzie tym do niedawna posiadającym charakter polski, nie ma już ani jednego nauczyciela Polaka.

Na dniu 23 b. m. został rozpisany wybór uzupełniający posła do sejmiku pruskiego z miasta Poznania, w miejsce zmarłego niedawno dyrektora kolei żelaznej Büchtemanna. W tym celu odbywały się tutaj 16 b. m. prawyborcy, które jednak wypadły niekorzystnie dla Polaków. Największe widoki przeprowadzenia swojego kandydata ma stronnictwo postępowe, gdyż wysłało do urny 97 wyborców. Polacy mają ich 84, a konserwatyści 73. Prawdopodobnie pierwsze głosowanie w dniu 23 b. m. nie przyniesie żadnego stanowczego rezul-

rzystwa, przesłane mu, za pośrednictwem ks. Władysława Czartoryskiego, na mocy paragrafu statutu, który opiewa: „Rada wyznacza w każdym kraju członka honorowego Rady“.

„Członkowie honorowi Rady — opiewa §. 14 — będą przedstawicielami Towarzystwa; Rada zasięgać będzie ich zdania odnośnie do prac dotyczących ich kraju. Biorą oni udział w pracach Rady, podczas swej bytności w Paryżu“. Biuro Towarzystwa składa się z osób, które świadczą o doniosłości i znaczeniu przedsięwzięcia: Prezes ks. de Broglie, członek Akademii francuskiej. Wice-Prezesi: p. Geffroy członek akademii nauk moralnych i politycznych, honorowy dyrektor szkoły francuskiej w Rzymie; margrabia de Beaucourt i margrabia de Vogüé członek akademii (*des inscriptions et belles lettres*) były ambasador w Konstantynopolu i w Wiedniu. Generalny sekretarz, p. de Maulde, dawny uczeń (*de l'École des chartes*). Sekretarz-archiwista hr. de Barral, były sekretarz ambasady, dyrektor *Revue du Monde latin*. Podskarbi p. Delaville le Roux doktor filozofii, były uczeń szkoły francuskiej w Rzymie.

Profesor Smolka uda się do Paryża zarówno dla tego aby tamtejsze także zwiędzia archiwa, jak żeby osobiście zawiązać stosunki z nowo powstającym Towarzystwem Historii Dyplomatycznej, które przyczyni się może przy współudziale naszych uczonych oraz obeznanego z naszymi dziejami ks. de Broglie, do rzucenia pożądanego światła także na historję polską.

18 Września.

tatu, gdyż każde z trzech wymienionych stronnictw będzie głosowało na własnego kandydata, skutkiem czego żaden z nich nie otrzyma absolutnej większości. Widoki zapewnienia zwycięstwa kandydatowi polskiemu są bardzo małe, albowiem nie ulega wątpliwości, iż przy ponownem głosowaniu zostanie zawarty kompromis pomiędzy oboma stronnictwami niemieckimi. Polski komitet wyborezy, wspólnie z delegatami miasta Poznania i członkami komitetu prowincjonalnego, zarządza dziś własnego kandydata.

Rezultat ściślejszych wyborów do sejmiku pruskiego w okręgu bydgoskim wypadł niekorzystnie dla stronnictwa polskiego. Dr. Komierowski otrzymał 4200 głosów, zaś radca trybunału administracyjnego Hahn (konserwatysta) 6019 głosów, i tym sposobem został posłem.

Wybory posła do parlamentu niemieckiego w okręgu brodnicko-grudziądzkim (w Prusach zachodnich), odbędą się w dniu 20 października, zaś wybory na posła do sejmiku pruskiego w okręgu lubowskim, 30go września. Kandydatem polskim w pierwszym z tych okręgów, jest pan Rybiński z Dębna, w drugim zaś, p. Leon Czarliński, znany z swej działalności na arenie parlamentarnej. Oba wybory zostały rozpisane w miejsce zmarłego niedawno Ignacego Łyskowskiego.

Ksiądz biskup sufragan Janiszewski, który po złożeniu go przed dziesięcioma laty przez trybunał kościelny z piastowanej godności i odbyciu nałożonej nań kary więzienia, wyjechał do Krakowa i tam mieszkał blisko lat dziewięć, powrócił w tych dniach na stały pobyt do Księstwa i obrał sobie na mieszkanie Gniezno. Jak wiadomo, ks. biskup Janiszewski zrezygnował dobrowolnie z godności sufragana, która została mu przywróconą po uregulowaniu stosunków kościelnych pomiędzy Prusami i Watykanem.

W tych dniach uda się osobna deputacya obywateli poznańskich do Rzymu, dla wręczenia ks. kardynałowi Ledóchowskiemu pamiątkowego obrazu pędzla artysty-amatora, Wielkopolanina hr. Szembeka. Obraz przedstawia pamiętną chwilę wyjazdu ks. kardynała z więzienia ostrowskiego w d. 3 lutego 1876 r. Było to po godzinie 4 z rana, gdy w celi ks. kardynała zajaśniało światło, a tłumy ludu uwiadomione o wyjeździe, pocięły się gromadzić przed więzieniem dla pożegnania swojego arcybiskupa. Tę właśnie chwilę przedstawił artysta nader wiernie i plastycznie, a przytem z talentem niepospolitym.

Proboszczem kapituły poznańskiej zamianował rząd księdza prałata Wanjurę z Pelplina, który swojego czasu nabył rozgłosu jako kandydat na posadę opróżnioną po ks. kardynału Ledóchowskim.

Wobec zarzutów o wypieraniu Niemców przez żywość polski nawet na polu lekarskim, godzi się przytoczyć następujące daty z przygotowanego na rok przyszły szematyzmu urzędowego: W prowincjonalnem kolegium lekarskiem dla Poznańskiego, składającym się z 6 członków, nie ma ani jednego Polaka; fizykaty w liczbie 26, obsadzone są wyłącznie Niemcami lub izraelitami, pomiędzy zaś 26 chirurgami powiatowymi, znajduje się zaledwie 3 Polaków. Przy szpitalach krajowych figuruje tylko jeden Polak.

W tych dniach ukazała się statystyka samobójstw w Prusach. Księstwo Poznańskie zajmuje w niej najkorzystniejsze bo ostatnie miejsce. W roku 1884 zaszło tutaj 168 wypadków zamachu na własne życie; czyli 1 na 10.000 ludności. W innych prowincjach, mianowicie w Brandenburgii, i w ogóle w okolicach o jednolitej ludności protestanckiej procent samobójstw jest nieporównanie większym i dochodzi do 7 pr.

W tych dniach odbyło się tutaj w obecności naczelników różnych władz poświęcenie nowej świątyni protestanckiej, piątej z rządu. Nie imponuje ona ani stylem, ani rozmiarami.

SPRAWY MONARCHII

(Noty Rządu austriackiego do rządu węgierskiego. — Sprawy handlowo-polityczne.)

Budapester Corr. zamieszcza następujący komunikat: Od Rządu austriackiego nadeszły tutaj w sprawie rokowań słownych dwie noty mianowicie austriacki: Minister skarbu dr. Dunajewski odpowiedział węgierskiemu ministrowi skarbu w kwestyi cła od nafty, zaś Minister handlu swojemu węgierskiemu koledze co do innych szczegółów wchodzących w zakres spraw słownych. Ponieważ pomienione odpowiedzi Rządu austriackiego nie wytworzyły podstawy dla dalszych rokowań nad spornymi punktami przeto nie jest prawdopodobnem rychłe zebrańie się austro-węgierskiej konferencyi słownej.

— Presse pisze, iż wkrótce wejdzie w tok sprawa zawarcia austro-greckiego

traktatu handlowego. C. k. poseł w Atenach, baron Frankenberg, powrócił już na swoją posadę, a ponieważ austro-węgierskie Ministerstwo spraw zagranicznych już dawniej poczyniło u rządu greckiego odpowiednie kroki dla podjęcia rokowań, przeto można się spodziewać, iż z powrotem posła kwestya ta wejdzie na pożądaną tory. Co się zaś tyczy odnowienia traktatów handlowych z Niemcami i Włochami, które stanowiąc będą w przyszłym roku jedno z najważniejszych działań Ministerstwa handlu, zaznacza Presse fakt, iż wszystkie lżby handlowe zajęte są gorliwie wygotowaniem materyału a to w myśl znanej odezwy p. Ministra handlu, któremu zależy na tem aby poznać dokładnie życzenia i opinie kół interesowanych.

Wypadki bułgarskie.

Członek regencyi Stambułow oświadczył przebywającemu obecnie w Sofii korespondentowi Timesa, że regencya jest gotową zaproponować wielkiemu zgromadzeniu kandydata Rossyi na tron bułgarski. Przyszły książę, bez względu na to, czy będzie pochodzenia rosyjskiego, czy niemieckiego, będzie musiał w każdym razie czuć i postępować jak Bułgar, tudzież szanować konstytucyę. Regencya wysła niebawem Strańskiego do Belgradu, aby nawiązał dobre stosunki z Serbią.

Oficerowie, którzy wzięli udział w zamachu stanu z dnia 21 sierpnia, zostali przewiezieni z Radomira, gdzie byli internowani, do Sofii. Po uzupełnieniu śledztwa, oddani będą pod sąd wojenny. Zgromadzenie narodowe uchwaliło ustawę upoważniającą ministra wojny do utworzenia stałego sądu wojennego, przed który wolno mu powoływać oficerów bez różnicy stopnia.

Do wiedeńskiego Sonn- und Montags Ztg. donoszą z Giurgiewa: Między oficerami bułgarskimi objawia się silna anti-rosyjska agitacya. Oficerowie zgromadzają się prawie co dzień na poufne konferencye. Obawiają się tu powszechnie, aby nie zaszło w sytuacji zwrot, któryby mógł wywołać interwencyę Rossyi.

Wiedeński Fremdenblatt poświęcając artykuł obradom bułgarskiego zgromadzenia narodowego, tak kończy: „Jeżeli regencyi uda się w tym ważnym okresie przejściowym utrzymać spokój wewnętrzny i w sposób zupełnie konstytucyjny przeprowadzić wybór księcia, to prawdopodobnie nie znajdzie się ani jedno Mocarstwo, któreby mogło mieć uzasadniony powód do naruszenia niezależności kraju, do wywierania nacisku na legalny i spokojny rozwój wypadków. Ze żadne Mocarstwo nie czuje w sobie powołania ani potrzeby do wywierania nadzwyczajnego nacisku na stosunki bułgarskie, jeżeli te dadzą się uregulować drogą prawidłową, wskazówką tego jest także postanowienie Rossyi nie wysłać do Sofii żadnego nadzwyczajnego komisarza, lecz tylko agenta dyplomatycznego.“

O nowo mianowanym agencie dyplomatycznym Rossyi baronem gen. Kaulbarsie podają dzienniki następujące szczegóły:

General Kaulbars pochodzi z Estonii, gdzie on i jego rodzina posiada znaczne dobra. Liczy on lat 40, należy do sztabu generalnego i uchodzi w ogóle za bardzo zdolnego oficera. R. 1878 towarzyszył armii austriackiej w wyprawie do Bośni i Hercegowiny a później otrzymał misję dyplomatyczną w Czarnogórze z której wywiązał się ku zupełnemu zadowoleniu rządu rosyjskiego. Bawił też kilkakrotnie w Bułgarię. W czasie kampanii Bułgarij przeciw Serbii miał w Pirocie dłuższą konferencyę z ks. Aleksandrem w sprawie zawieszenia broni. Baron Kaulbars był prezesem międzynarodowej komisji wojkowej, która otrzymała zadanie oznaczenia linii demarkacyjnej, pomiędzy wojskami serbskimi i bułgarskimi. Baron Kaulbars, jako attaché wojskowy przy ambasadzie rosyjskiej w Wiedniu, umiał zjednać sobie sympatyje wyższych sfer i był osobistością mile widzianą w salonach wielkiego świata wiedeńskiego. Jest on rodzonym bratem byłego bułgarskiego ministra wojny, który jednakże nie pozostawił po sobie zbyt dobrych wspomnień.

Z Berlina.

(Z parlamentu niemieckiego. — Nominacya hrabiego Herberta Bismarcka. — Głos sprawozdawcy pisma niemieckiego o stosunkach społecznych w Alzacyi.)

Parlament niemiecki przyjął zeszłej soboty w pierwszym i drugim czytaniu traktat handlowy z Hiszpanią, poczem wywiązała się dłuższa dyskusya nad sprawozdaniem rządu saskiego o przedłużeniu małego stanu oblężenia w Lipsku Postawie socjalistyczni twierdzili, że wyjątkowe środki represyjne przeciw socyalistom nie odnoszą żadnego skutku, i nie powstrzymają dalszego rozwoju socjalizmu, i zapowiedzieli, że w przyszłym parlamencie będą

mieli co najmniej 30 reprezentantów, to jest taką liczbę, jaka jest potrzebną do poparcia każdej interpelacyi i wywołania nad nią dyskusyi. Wczoraj miało się odbyć trzecie czytanie traktatu handlowego i zamknięcie nadzwyczajnej sesyi. Interpelacya frakcyi socjalistycznej w sprawie bułgarskiej nie mogła być wniesioną, albowiem żadno ze stronnictw nie chciało dostarczyć brakujących sześciu podpisów.

W prasie niemieckiej wywołała sensacyę wiadomość, że cesarz Wilhelm w myśl ustawy z dnia 17 marca 1878, powierzył sekretarzowi stanu, Herbertowi Bismarckowi, zastępstwo kanclerza w zakresie urzędu spraw zagranicznych. Przytoczona ustawa postanawia, iż wszelkie konstytucyę i ustawami państwa określone czynności kanclerza mogą być wykonywane, jeżeli kanclerz doznaje przeszkody, przez zastępców, których cesarz mianuje z pośród członków rady związkowej Berlińska Germania, zapisuując nominacyę hr. Herberta Bismarcka, czyni uwagę, iż młody hrabia połączy aż do pewnego czasu w swej osobie to wszystko, co go zaleci na następcę swojego ojca.

Sprawozdawca z manewrów alzackich pisujący do Berliner Tagblattu, stwierdza, że doktryna o absolutnej niemieckości w Alzacyi nie jest bynajmniej usprawiedliwioną. W życiu towarzyskim przeważa ciągle jeszcze język francuski, napisy nad sklepami są powiększają części francuskie, a oko rzadko tylko spotyka się z napisem niemieckim. W kawiarniach, restauracyach i w ogóle lokalach publicznych obja się o uszy przeważnie język francuski, a na dziesięć dzienników francuskich znajduje się zaledwie jeden niemiecki.

Ciągle obawy Turcyi.

Do Polit. Corr. piszą z Konstantynopola.

W kołach tureckich ciągle jeszcze uwidoczniają się bardzo sprzeczne prądy i zapatrywania. Są tacy, którzy wierzą, że po ustąpieniu księcia Aleksandra powróci stanu równowagi pomiędzy Mocarstwami, zgodny z traktatem berlińskim, że Rossya, ażeby nie wejść w kolizyę z innymi Mocarstwami, będzie się starała miarkować i w usiłowaniu odzyskania wpływu w Bułgarij, nie przekroczy granicy status quo ante. Pessimisci natomiast mniemają, że świat znajduje się dopiero w wstępie do ważniejszych wypadków, że odbył się dopiero prolog, a zatem niepodobna bez obaw spoglądać w przyszłość. Pierwsza grupa polityków opiera swoje zapatrywania na rozumowaniu, że kongres berliński stworzył poniekąd rodzaj równowagi wpływów Rossyi i Austro-Węgiel na półwyspie Bałkańskim, że wszelkie naruszenie tej równowagi doprowadziłoby do nieporozumień między Mocarstwami, że takich nieporozumień nie życzą sobie ani w Petersburgu, ani w Wiedniu i że nadto książę Bismarck jest po to, ażeby ewentualne kolizyę zażegnał całą potęgą swego wpływu i powagi. Mniemają więc, że w sprawie bułgarskiej przypuszczają można rozwiązanie, które nie będzie ani rosyjskiem, ani anti-rosyjskiem, ale kompromisowem.

Druga grupa, która w wystąpieniu Rossyi w Bułgarij widzi tylko pierwszy krok do dalszej ewolucyi w kwestyi wschodniej, wierzy oczywiście w niebezpieczne dla Turcyi porozumienie dworów wiedeńskiego i petersburskiego za wiedzą i aprobatą Niemiec. Według tej grupy jedynie Anglia mogłaby wystąpić z inicjatywą, żeby utrzymała Rossyę w odpowiednich granicach umiarkowania. Ale Anglii potrzeba jeszcze nie mało czasu, ażeby mogła granice swoje w Indjach postawić w dostateczny stan obronny. Otóż pessimisci skrajni dochodzą nawet do tak ponurych zapatrywań, że Anglia widziałaby może poniekąd z zadowoleniem, gdyby Rossya siły swoje koncentrowała w Europie, zamiast, żeby je wysyłała do Afganistanu. W bezpośredni zamach Rossyi na Konstantynopol, nie wierzą zresztą w kołach tureckich, ale są przekonani, że Rossya dąży do pewnego rodzaju protektoratu nad Turcyją i zastanawiają się na seryo nad tem, czy obecna sytuacya ogólna nie prowadzi do tego. Urzędowi politycy tureccy zajmują stanowisko wyczekujące i pragną mieć na wszystkie strony drogę otwartą. Ale z każdym dniem trudniej przychodzi Porcie to lawirowanie pomiędzy Mocarstwami. Zbrojna neutralność tak jest kosztowna, że wyczerpuje wszystkie źródła, a z drugiej strony stan jest tak groźny, że Turcyja nie może myśleć o rozbrojeniu.

Anglia w Egipcie.

Wraz z pogłoską w dziennikach francuskich, że Anglia szukać będzie za podkopany wpływ na Wschodzie kompensaty w Egipcie, pojawiły się i inne kombinacye, o nieprzyjaznej postawie Turcyi i sułtana względem Anglii. Donoszono nawet, że świeżo znowu zapytywał sułtan przez swego am-

basadora w Londynie, kiedy Anglia pomyśli o ewakuacji Egiptu. W sprawie tych sprzecznych poglądów i domysłów otrzymała *Köln. Ztg.* z Londynu, ze sfer kompetentnych następujące wyjaśnienia: Wiadomo powszechnie, że Anglia nigdy stanowczo nie wyrzekała się myśli odwołania swojej armii z Egiptu. Przeciwnie, gabinet Salisbury'ego za poprzednich swoich rządów wysłał do Konstantynopola a następnie do Kairu sir H. D. Wolffa, ażeby ten ewakuację uznał i w rokowaniach z Muktarem-baszą, uznał także rząd angielski zwierzchnicze prawo sułtana nad Egiptem. Kiedy na nowo przyszedł do steru Gladstone, rokowania te przerwano. Nie odwoływano wprawdzie Wolffa, chociaż należał do stronnictwa konserwatywnego, ale pozostawiono go na stanowisku bez żadnych informacji co do prowadzenia ledwo rozpoczętych rokowań. Gdy obecnie lord Salisbury po raz drugi przyszedł do steru, to rozumie się samo przez się, że sułtan, w myśl swoich praw zwierzchniczych do Egiptu, podejmie w duchu i w określonym przez Salisbury'ego zamiarze kwestyę tę na nowo. Nie byłoby jednak mylniejszego przypuszczenia, jak w tem ponownem podjęciu sprawy chcieć upatrywać nieprzyjazną postawę Turcyi względem Anglii, albo widzieć w tem manewr sułtana w interesie rosyjskim, jak to usiłują przedstawić dzienniki francuskie. Co zatem w Konstantynopolu podejmowane jest przez Portę w kierunku zaznaczonym, odnosi się jedynie do dalszych rokowań, rozpoczętych pomiędzy sir H. D. Wolffem a Muktarem-baszą. Idzie o utworzenie komisji dla ostatecznego uregulowania kwestyi egipskiej, zarówno w interesie sułtana, jak Anglii. Anglia sama nie może sobie niczego szerszego życzyć, jak uwolnienia od kosztów okupacji za pośrednictwem zorganizowania armii egipskiej. Rozumie się jednak, że Anglia starać się będzie o to, ażeby przy ugodzie finalnej zastrzeżone jej zostało stanowisko górujące w kwestyi kanału sueskiego, i żeby Egipt sam był w możności odeprzeć wszelkie przeważne wpływy innego mocarstwa, a przedewszystkiem Francyi.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmilościwiej udzielić z prywatnej Swej skrzynki gminie Boguchwała, w powiecie rzeszowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **O pobytku Najdostoj. Arcyksi. Karola Ludwika** w Kołomyi, dochodzą nas następujące szczegóły: Najd. Gość przybył wieczorem dnia 16 b. m.; przybycia Jego oczekiwali na dworcu radca Namiestnictwa i starosta p. Kuczkowski, który odwiózł Jego Ces. Wysokość do zabudowania starostwa, gdzie Najd. Gość raczył spożyć kolację i przenocować. Dnia 17 b. m. rano zwiędził J. Ces. Wysokość zabudowania upatrzone na szpital *Czerwonego Krzyża*, a mianowicie: gmach gimnazjalny i szkołę żeńską, gdzie Mu się przedstawili członkowie Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża, a dalej dyrektor i gremium profesorów gimnazjalnych i kierowniczka szkoły żeńskiej. J. Ces. Wysokość, uznał raczył najlaskawiej zwiedzone lokalności za bardzo odpowiadające celowi. Następnie kazał Najd. Gość odwiedzić się po główniejszych ulicach miasta, zwiędził potem budujące się koszary i stajnie dla konnicy obrony krajowej, a wreszcie lokalności upatrzone na dworcu kolejowym jako przystanek dla chorych. Na dworcu kolejowym, w chwili odjazdu Najd. Gościa do Czerniowiec, pożegnali Go z członków biura Czerwonego Krzyża: Prezes Rady powiatowej p. Jasiński i radca sądu krajowego, p. Walter, składając wyrazy uległości i przywiązania dla Najwyż. Dynastyi, tudzież gotowość do wszelkich ofiar i współdziałania celem należytego zaopiekowania się ranymi na wypadek wojny, poczem J. Ces. Wysokość pożegnawszy najlaskawiej obecnych, wyjechał o godzinie 11 przed południem do Czerniowiec.

— **Najd. Arcyksi. Karol Ludwik** przybył wczoraj w południe o godzinie 11 min. 15 w powozie hr. Alfreda Potockiego z Jarosławia do zamku w Łańcucie. Naprzeciw Arcyksięcia wyjechali hrabstwo Romanowie Potoccy. Ujrzawszy ich, polecił Arcyksięciu zatrzymać powóz i po laskawem powitaniu przyjął bukiet od hrabiny Romanowej, zaprosiwszy ją do swego powozu. Hrabia Roman, który był w mundurze podkomorzego, siadł do powozu z hr. Cavrianiem, adjutantem Arcyksięcia. W hali zamkowej oczekiwali Najd. Arcyksięcia hrabstwo Alfredowie Potoccy, oraz reprezentacye władz politycznych, wojskowych i autonomicznych, z których szefami Najd. Arcyksięcia rozmawiał. Poczem podał ramię hrabinie Alfredowej Potockiej i udał się do swych apartamentów. Obiad odbył się o godzinie 1. Na obiedzie był ks. Andrzej Lubomirski, pułkownik bar. Mertens, starosta Schedy, marszałek Kellermann, wicemarszałek ks. Ziemiański, i malarz Horowitz, który maluje portret hrabiny Alfredowej Potockiej. Po obiedzie Najd. Gość zwiędził stajnie

zamkowe i holendernie na folwarku Górnym. O godzinie 6 opuścił Najd. Arcyksięciu Łańcut, udając się kurjerem do Rzeszowa.

— **JE. hr. Ludwik Wodzicki** przejechał przedwczoraj rano przez Kraków, powracając z Ostendy do Tyczyna.

— **Hr. Andrzej Potocki** jest już na drodze zupełnej rekonwalescencji i przybył ze Lwowa do Krzeszowic.

— **Delegat hr. Badeni**, który zaraz po przyjęciu Najj. Pana na dworcu krakowskim udał się do Wiednia, dla oddania syna do *Teresianum*, zapadł tam — jak donosi *Czas* — na silne zapalenie gardła, tak, iż przez trzy dni nie opuszczał łóżka. Skoro tylko nastąpiło polepszenie, powrócił hr. Badeni przedwczoraj rano do Krakowa, w celu poczynienia potrzebnych przygotowań dla przyjęcia Najd. Arcyksi. Karola. Tu poddał się kuracyi dr. Rosnera, który stwierdził, że nie ma najmniejszych dyferytycznych oznak i odpowiednią temu stanowi rzeczy przepisał kuracyę. Wczoraj już nastąpiło znaczne polepszenie, tak, że hr. Badeni będzie mógł dzisiaj przyjąć Dostojnego Gościa.

— **Z kolei Karola Ludwika**. Stosownie do rozkładu jazdy na kolei Karola Ludwika z dniem 1 czerwca b. r. zaprowadzonego i plakatami 15 maja b. r. ogłoszonego, przestają kursować pociągi kurierskie nr. 3 i 4 między Krakowem a Podwoleczyskami z dniem 1 października b. r. a natomiast kursować będą pociągi lokalne nr. 17 i 18 między Krakowem a Lwowem.

— **Towarzystwo Bratniej Pomocy** słuchaczy wszechszkolnej lwowskiej przeniosło swe biuro do kamienicy p. Lewakowskiego w Rynku l. 10, na II piętrze, (wchód drugi od ulicy Blacharskiej l. 18).

(m) **Brukowanie ulic** miasta Lwowa zrobiło, w ostatnich zwłaszcza latach, niepopolite postępy, o czem przy każdej sposobności wspominaliśmy z uznaniem. To też mamy nadzieję, że uwaga, którą obecnie uczynić zamierzamy, zostanie uwzględnioną przez świetną Reprezentacyę miejską; uwaga ta tyczy się ulicy Sobieskiego, na której bruk pozostawia wiele do życzenia; pełno w nim wybojów, nierówności i pochyłości. Zdaniem naszym należałoby bezzwłocznie przystąpić do rekonstrukcyi bruku na tej ulicy.

— **Stan powietrza**. Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 20 b. m., według spozstrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr ze strony południowo-zachodniej, stan nieba zmienny, średnia temperatura dnia około 10°C, powietrze wilgotne i niespokojne; znaczniejszy opad prawdopodobny.

— **Porwanie dziecka**. Dnia 3 z. m. porwała jakaś żebraczka tutejszemu kupcowi Mojżeszowi Hacklowi, przy ulicy Bożniczej, 3-letnią córeczkę i dopiero w miesiąc później, odebrano jej to dziecko w karczmie, w Hołosku małym. Żebraczka uciekła. Obecnie czyni za nią poszukiwania tutejszy sąd karny. Żebraczka ma się nazywać Kaśką, liczy lat około 45, jest wzrostu średniego, twarzy okrągłej, cery mocno rumianej, jasno-blond włosów, mówi po polsku i jest ubraną po wiejsku w obdartej odzieży.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono kałamarz z białego metalu, zwierciadełko w stalowej oprawie i porcelanowy klosz na kwiaty; narzutkę ciemno popielatą w białe paski, pod kołnierzem ze znacznikiem firmy krawieckiej „Kropiowski & Matlas“, wart. 20 zł.; palares zawierający 3 bilety na pierwszorzędną krzesła w teatrze, na dzisiejsze przedstawienie, nr. 139, 140 i 141; białą męską, damską i dziecinną, znaczoną literą W., dywanik, czarnymi frenzlami obsyty; siedm skór juchtowych, wartości 70 zł.; pięć sztuk materji na damskie suknie, a to: jedwabną białą, wartości 60 zł.; ciemną stalową wełnianą, wartości 30 zł.; niebieską i szafirową, wartości po 20 zł. i czarną z białem, wartości 28 zł.; półtora metra zielonego pliszu, wartości 10 zł. — Zgubiono cztery sztuki receptów nadawczych kolejowych na przesyłkę świec, wartości 200 zł.; plik nót do śpiewu. — Znaleziono worek zawierający 22 bochenków komiśnego chleba przed rogatką Gródecką; czarny damski jedwabny koronkowy szalik w teatrze; złoty pierścionek i łyżkę w Lubieniu. — Zakwestyonowano dwa worki kartofli, wartości 1 zł. 50 ct.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie: Idalia z Trzeciaków Krajewska, z Wołynia, po całorocznych ciężkich cierpieniach, które znosiła z prawdziwie anielską cierpliwością. Śmierć tej zacnej matrony dotyka boleśnie znane rodziny Trzeciaków i Krajewskich. Ś. p. Idalia z poświęceniem towarzyszyła swojemu mężowi w długoletniej tułaczce na Wschód. Pogrzeb jej odbędzie się dzisiaj o godzinie 5 z południa. — W Krakowie zmarł ks. Józef Dyakiewicz, kapelan cmentarny, w 53 roku życia, a 26 kapłaństwa. W r. 1863 został z gubernii kowieńskiej wysłany na Sybir, gdzie przebywał w Tomsku 10 lat. Następnie mieszkał 12 lat w Kurlandyi, a w maju r. 1885 przybył do Krakowa, gdzie pełnił obowiązki kapelana cmentarnego przez pół roku.

— **Spadkobiercy hr. Chambord**: don Carlos, były pretendent tronu hiszpańskiego z małżonką, księżną Madrytu Małgorzata, hr. Bardi, oraz księżna Braganza przybyli do Wiednia, z kąd udadzą się do Frohsdorfu, gdzie w tych dniach nastąpić ma podział sukcesyi, po hrabinie Chambord pozostałej.

— **Grób Franciszka Liszta**. Kwestya pochowania śmiertelnych szczątków mistrza zdaje się nareszcie być załatwioną. Adwokat Jan Brichta w Wiedniu, zajmujący się uregulowaniem interesów Liszta otrzymał w tych dniach od księżnej Wittgenstein wiadomość, iż ona, jako główna spadkobierczyni i wykonawczyni testamentu mistrza nie ma nic przeciw pochowaniu jego w Budapeszcie, albowiem Liszt często za życia wspominał, iż pragnie spocząć w węgierskiej ziemi. Pani Cosima Wagner również w liście do dra Brichta pisanym oświadczyła, iż nie sprzeciwia się pochowaniu ojca w Pesce, byle tylko rząd węgierski wystosował do niej odpowiednie żądanie.

— **Projektowana międzynarodowa wystawa** materyałów wojennych w Brukseli uzyskała już zatwierdzenie rządu belgijskiego. Ekspozycya, która odbyć się ma w r. 1888-ym, obejmować będzie wszystkie rodzaje nowoczesnej broni na lądzie i wodzie używanej, jak karabiny, pistolety, rewolwery, armaty, torpedy i t. p. W drugim oddziale wystawy ugrupowana będzie w historycznym porządku stara broń wojenna dawnych czasów, znajdująca się nie tylko w belgijskim muzeum, ale i we wszystkich muzeach europejskich. Oddział trzeci poświęcony zostanie pracom oddziałów inżynierskich, a szczególnie budowie fortec. Nakoniec oddział czwarty zajmujący się w galeriach państwowych miejskich i prywatnych obrazy bitew, portrety słynnych generałów i dowódców wszystkich czasów. Przez czas trwania ekspozycyi urządzone będą codziennie zabawy. Potrzebny kapitał, wynoszący do 20 milionów jest już zapewniony, a prawie wszystkie państwa kuli ziemskiej, przyrzekły swój udział.

— **Szalona burza** szczyła w tych dniach spustoszenie w Alpach szwajcarskich Appenzell, St. Gallen i St. Glarus. W przeciągu pół godziny potoki górskie weszły na 6 i więcej metrów i zamieniły się w szumiące fale, które w biegu swym niszczyły i zrywały wszystko po drodze. Mosty, groble, tamy, drzewa, budowle, wszystko padało ofiarą niszczącego żywiołu. Szkody są bardzo znaczne, wszystkie prawie budynki uległy podmyciu, a niektóre z nich muszą być na nowo odbudowywane.

— **Straszny obraz** stosunków, panujących w miejscowości Lic, okręgu Delnice, gdzie szerzy się cholera, podają sprawozdania urzędowe w Zagrzebiu. Miejscowość ta zajmuje dwa kilometry przestrzeni i liczy 918 mieszkańców. Dotychczas na 99 wypadków choroby zmarło osób 28. Ludność miejscowa, niemniej od włoskiej zabobonna, z obawy przed lekarzem zataiła pierwsze wypadki cholery, tak że władze dowiedziały się dopiero o strasznej chorobie, gdy epidemia zagnieżdżyła się nadobro. Wysłannemu niezwłocznie lekarza mieszkańcy przyjęli gradem kamieniami i z wielką trudnością udało się wzburzonych uspokoić i przekonać, że przybyły doktor nie jest trucicielem. Zdrowi unikają domów, dotkniętych zarazą, i nie chcą udzielać żadnej pomocy chorym. Utworzona z rozporządzenia władzy komisya sanitarna, odwiedzająca chorych straszne napotyka sceny. I tak, wszedłszy do jednego domu, zastała w kuchni obok wygasłego ogniska na ziemniatkę rodziny wijącą się w kurczach, obok niej, podobnie jak ona, na wpół naga leżała 16-letnia córka również strasznie dotknięta chorobą, pode drzwiami stał ośmioletni chłopczyna, płacząc żałośnie. W przyległym pokoju wyciągnięty na ziemi leżał umarły ojciec w objęciach niezwygło również 20-letniego syna. Członkowie komisyi struchleli na ten okropny widok, i po długich namowach zdołali dopiero nakłonić chore kobiety do przyjęcia lekarstwa i opuszczenia zarazonego domostwa. Nędra tak w Lic, jak i w sąsiednich również zarazą dotkniętych miejscowościach, panuje straszna.

— **Biuro informacyjne dla wychodźców** zakłada rząd angielski w Londynie. W biurze tem emigranci będą mogli otrzymywać na zasadzie źródeł urzędowych bezpłatne informacje, dotyczące stosunków różnych kolonii, ich położenia, klimatu, produktów, religii, szkolnictwa, kosztów utrzymania, przejazdu zarobku itp. Biuro to będzie miało związek z nowym biurem informacyjnym pracy, a jednym i drugim zarządzać ma komitet, liczący w swym składzie przynajmniej dwóch członków należących do klasy robotniczej. Nadto biuro informacyjne wydawać będzie co trzy miesiące krótkie urzędowe sprawozdania, dotyczące wszelkich stosunków w koloniach. Sprawozdania te rozdawane będą bezpłatnie we wszystkich urzędach pocztowych.

— **Małżeństwa w Ameryce**. Nie istnieje bezwątowania na całym świecie żaden kraj, gdzieby tak łatwo można zawierać małżeństwa jak w Ameryce, a szczególnie w Stanie New-Yorku. Ceremonia jest bardzo prosta i może się odbyć gdziekolwiek, w domu czy na ulicy, w kościele, w merostwie, w trybunale, w hotelu, teatrze, na koniu, w powozie, w pociągu kolei żelaznej, w łódce, a nawet w balonie. Jednak dotąd żaden jeszcze ślub nie został za-

warty w biurach Vital Statistics w Nowym-Yorku, gdy oto niedawno około południa wpadło do tego biura jak uragan pastor William Frizzel z Toronto (Kanada), prosząc o pozwolenie aby kolega jego pastor Hamilton z Mullcohill (New-Yersey) mógł zawrzeć małżeństwo z miss Elleną Brown ze Szkoocyi. P. Hamilton jego matka, i młoda narzeczoną wkroczyli tymczasem za panem Frizzel. Urzędnik pan Weil, przerażony napaścią weselnych oświadczył, że w Stanie New-York nie potrzeba wcale pozwolenia ażeby zawrzeć związek małżeński, ale jeszcze się więcej przeraził, gdy Frizzel oświadczył mu, że tu chodzi o to, aby małżeństwo w tem mianowicie biurze zawarte zostało. P. Weil nie mógł odmówić, i ślub odbył się w biurach Vital Statistics. Ale ślub zawarty na drodze kolejowej Lake Erie and Westeru, był jeszcze ciekawszy. Pociąg, w którym się znajdowało przeszło osmiuset podróżnych, zatrzymał się na tem miejscu, gdzie przechodzi granica odłączająca Stany Ohio od Indyan. Trzy osoby wyszły z wagonu; młody człowiek imieniem Clark stanął na ziemi Indyan; młoda kobieta, wdowa Hawkins na ziemi Ohio, a pastor który wysiadł z niemi, jedną nogą stanął na terytorjum Indyan, a drugą na Ohio, później rozkazał panu Clark i pani Hawkins by sobie podali ręce przez granicę i zaślubiono ich w ten sposób, ku wielkiej uciechu wszystkich podróżnych. Jeżeli by kiedy ci małżonkowie zażądali rozwodu, pisze jeden z dzienników amerykańskich, będzie bardzo trudno wyjaśnić w jakim Stanie ślub brali i wynikną z tego powodu niezliczone trudności, które zawrócą głowę najzdolniejszemu nawet adwokatowi amerykańskiemu.

— **Nowy dobroczynca ludzkości**. Jak wiadomo niejaki pan Succo w Medyolanie ogłosił, iż pozostać może dni trzydzieści bez żadnego pokarmu prócz wody i płynu, którego sam jest wynalazcą. Dnia 18 bm post ów się skończył, p. Succo dotrzymał słowa a od dni kilku dzienniki włoskie przepełnione są szczegółami o tym odważnym naśladowcy Tannera. Oto co czytamy w jednym z poważnych organów zagranicznych: komitet, który zawiązał się w Medyolanie ażeby nadzorować p. Succo, składa się z osób ogólnie poważanych, którzy się poświęcają w interesie nauki. Mówiąc o poświęceniu nie przesadzamy wcale: niektórzy członkowie komitetu całe noce spędzali bezsennością obok pokoju p. Succo, inni w największe upały po kilka godzin niewychodzili z salonu, w którym p. Succo przyjmuje mnóstwo odwiedzin. Pomimo wszakże tak ścisłego nadzoru, ogół powątpiewa słusznie czy niesłusznie o ścisłości tego trzydziestodniowego postu. Wprawdzie w dniu 16 bm. t. j. na dwa dni przed końcem próby, waga ciała p. Succo wynosiła o 13 kilo mniej, niż na początku, co stanowi dowód, iż p. Succo w każdym razie bardzo źle się żywił. Ale czyż rzeczywiście pozostawać on mógł dni trzydzieści bez pożywienia? Pan Succo przyjmował codziennie mnóstwo osób, zbliżał się do nich, ścisłał za rękę, rozmawiał z ożywieniem całymi godzinami. Jeśli więc w tym czasie nie mógł absolutnie spożyć obfitego śniadania, to wszakże mógł, nawet za pośrednictwem odwiedzających znajomych, przyjść w posiadanie pewnych substancji pożywnych i w odpowiedniej chwili karmić się niemi. Bądź co bądź eksperyment budzi ogólny i słuszny podziw. P. Succo ma zamiar po ukończeniu swego postu, przez dwa następne miesiące odżywiać się bardzo starannie, aby odzyskać a nawet przewyższyć normalną wagę swego ciała, która wynosi około 63 kilo. Następnie uda się do Paryża, Londynu i Nowego-Yorku, gdzie ponowi swoje eksperymenty. Jeden z korespondentów zagranicznych miał z nim następującą rozmowę: — Co pan zamierzasz czynić z tajemnicą swego wynalazku? zapytał korespondent. — Tajemnica ta, odrzekł p. Succo, jest niezmiernej wagi dla nauki a zastosowanie jej w medycynie i chirurgii spowodować może prawdziwą rewolucję w pojęciach w wielu kierunkach. Nie mniejszej wagi jest mój wynalazek dla odbywających dalekie podróże morskie i wogóle dla podróżników. Bądanie środkowej Afryki i przyglądka północnego stanu się wobec wynalazku mego prawie zupełnie bezpiecznym i łatwym, gdy podróżnicy będą w stanie pozostawać całe tygodnie bez pokarmu. Już nie wspominać o wypadkach oblężenia i wyprawach wojennych. — Zatem pan zamierzasz sprzedać swój sekret? — Sprzedać nie jest słowem właściwym. Eksperymenty obecne wystarczają, aby mi zapewnić skromne środki do życia. Gdy ogół się przekona, że próby jakie czynię, są najzupełniej prawdziwe i nie dopuszczają nawet wątpliwości, wówczas zaproszę przedstawicieli wszystkich państw i odkryję im tajemnicę. — Na jakich warunkach? zapytał znów korespondent. — Nie będzie tu chodzić wcale o pieniądze, odparł p. Succo, i wówczas złoży dowód jak bardzo pragnę być dobroczyncą ludzkości. — Ale dlaczegoż obecnie nie pozwalasz pan nikomu wglądać w tajniki swego wynalazku i nikomu innemu nie chcesz pan wskazać sposobu obchodzenia się bez pokarmu? — Moja tajemnica, odrzekł p. Succo, nie polega jedynie na owym płynie, który spożyłem przed rozpoczęciem postu, ale raczej ukrywa się ona w całym systemie przygotowawczym. — Tu pan Succo odwrócił rozmowę na inny przedmiot i dał do zrozumienia, że w bliższe szczegóły wchodzić nie będzie. — W dniu 18 bm. p. Succo post swój zakończył i dnia tego z rana o go-

dzinie 6tej wypil filiżankę bulionu. O południu zjadł obfite śniadanie przy którym wypil butelkę szampańskiego wina. Ostatniej nocy miał trochę gorączki. Waga ciała wynosi 48 kilo 500 gr. W ciągu postu otrzymał on przeszło 6000 wizyt, wypil zaś w tym czasie dni trzydziestu: 7 kil. wody Viehy, 12 kil. wody Janos i 16 kil. czystej wody. — W ostatnim dniu Succi zdawał się bardzo przygnębiony, twarz jego była trupiej bladej, policzki zapadłe a spojrzenie omdlawiające.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy we Lwowie.

(L) Ósmy międzynarodowy targ zbożowy, połączony z wystawą chmielu, został dzisiaj otwarty około godziny 11 przed południem. Niezbyt liczne grono uczestników, pomiędzy którymi widzieliśmy JE. Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego, Tadeusza hrabiego Dzieduszyckiego i p. Ottona Hausnera, powitał najpierw prezydent miasta, pan Dąbrowski, w imieniu reprezentacji miejskiej, życząc jak najlepszego powodzenia, poczem w imieniu członków komisji targowej, powitał obecnych pan Bolesław Augustynowicz, wyrażając przedewszystkiem przekonanie, że każda sprawa najużyteczniejsza i najpożądalsza, z użyciem nawet najodpowiedniejszych środków, nie wyda pomysłnych rezultatów, jeżeli praca około tejsze nie jest połączona z pewną energią i wytrwałością. Targi zbożowe lwowskie, które mają już pewien szereg lat za sobą, spotykały się z rozmaitemi trudnościami, ale przy wytrwałości komitetu Towarzystwa gospodarskiego i przy pomocy producentów i kupców, przekonały nas, że mogą być użytecznymi, jeżeli przez cały kraj będą popierane, a gdyby się zżyły z naszym społeczeństwem, naowczias stac się mogą niezbędnymi dla stosunków handlowych. Tegoroczne plony rolnictwa, jeżeli co do ilości nie odpowiedziały w zupełności oczekiwaniom rolnika, to co do jakości można ten rok zaliczyć do wyjątkowych, albowiem gatunki zboża są wysmienite, ziarno suche i dorodne, a jeżeli pomimo tych przymiotów zboża, przy dzisiejszych koniunkturach handlowych, nie możemy rachować na *export* zagraniczny, z powodu różnych niepomyślnych rozporządzeń rządów państw europejskich, do tej chwili nieuregulowanych, to zawsze możemy mieć ułatwiony zbytny na potrzeby krajów sąsiednich, w których są mniej pomysłne urodzaje i brak dorodnego zboża daje się uczuwać. Widoki w obecnej chwili są dla nas pomyślniejsze, niż w latach poprzednich, a jest nawet uzasadniona nadzieja, że ceny nie spadną, lecz przeciwnie, mogą się poprawić. Rok więc bieżący bezwzględnie do lepszych zaliczyć możemy, pozostaje tylko do życzenia, aby producenci wyzyskali najkorzystniejsze chwile do sprzedaży, a z drugiej strony życzyć sobie wypada, aby kupcom były ułatwione drogi przewozu, do czego koleje przedewszystkiem winne się przyczynić w interesie własnym i kraju.

W końcu wspomnieliśmy p. Augustynowicz, że do należytego rozwoju i powodzenia targów zbożowych, niezbędną jest rzeczą utworzenie we Lwowie składów zbożowych i wprowadzenie w życie giełdy zbożowej. Co się tyczy składów zbożowych, to — jak wiadomo — Wys. Sejm krajowy polecił Wydziałowi krajowemu gorące zajęcie się tą sprawą, co się zaś tyczy giełdy zbożowej, to takowa już się ukonstytuowała, ale nie wchodzi jeszcze w życie z powodu niedostatecznej liczby członków.

Jako komisarza rządowego przedstawił p. Augustynowicz starostę p. Andahazęgo.

Sekretariat targu zbożowego spoczywa i w tym roku w rękach p. A. Schellenberga.

Pierwsza lista uczestników tegoroczno-go targu zbożowego wykazuje tylko 121 osób; w spisie tym spotykamy się przeważnie tylko z nazwiskami znanych w kraju producentów; natomiast bardzo nieznaczna jest liczba kupców w ogóle, a z kupców zagranicznych, którzy w latach poprzednich wcale licznie zwiadzali targ tutejszy, jest tu tegorocznym targu reprezentowaną tylko jednafiirma z Bytomia i jedna z Wiednia.

W sali ratuszowej, w której odbywa się targ, wystawili próbki zboża i produktów rolnych, tylko dwaj producenci, a mianowicie: J. E. hr. Alfred Potocki z dóbr

podlwowskich i łańcuckich, i p. Seweryn Henzel z Szolomyi. Prócz tego wystawili próbki zboża następujące firmy handlowe: Bank rolniczy we Lwowie; spółka rolnicza w Tarnopolu; Goldstern & Löwenherz i Salomon Buber.

Nader ubogo przedstawia się także wystawa chmielu. Gdy w latach zeszłych widzieliśmy na tej wystawie próbki z kilkudziesięciu przynajmniej folwarków, wysłały na tegoroczną wystawę próbki chmielu tylko następujące folwarki: Heleny hr. Mierowej z Kamionki Strumiłowej; J. E. Adama ks. Sapięhy z Krasiczyna; Jana ks. Sapięhy z Biłki szlacheckiej; dr. Millereta z Zornisk i Tworkowskiego z Koweniec. Z folwarków Staresioła i Łańcut, należących do J. E. Alfreda hr. Potockiego, przysłano także próbki chmielu; z tegorocznego plonu w dobrach J. E. Potockiego, zakupił p. Russmann 450 wiew. cent. chmielu.

Poza salą ratuszową jest 10 balonów chmielu do sprzedania.

W południe zebrała się komisja złożona z pp. Wł. Tynieckiego, Wł. Lubomęskiego, Wilhelma Bischofa i Ferdynanda Kaufmanna w celu ocenienia i premiowania nadesłanych 11 próbek chmielu. Rezultat premiowania jest następujący: Dyplomy przyznano: JE. Alfredowi hr. Potockiemu za chmiel wyprodukowany w Siedliskach i w Staresiole, tudzież dr. Milleretowi, za chmiel wyprodukowany w Zorniskach. Chmielarze, zatrudnieni w chmielarniach J. E. A. hr. Potockiego otrzymali po 40 zł. a chmielarz dr. Millereta 20 zł.

Przebieg Targu zbożowego do godziny 1 z południa, o której zamykamy niniejsze sprawozdanie, był bardzo ośpały. Jak zwykle, w pierwszym dniu targu, tak też i w roku bieżącym, zajęli producenci i kupujący stanowisko wyczekujące. Do sekretaryatu targowego zgłoszono do godziny 1 następujące transakcje: Pszenicy sprzedano 17 wagonów po 7 złr. 30 centów do 7 złr. 85 ct. stosownie do miejsca zbytu. Bobiku sprzedano dwa wagony loco Kopyczyńce po 13 złr. 30 ct. za parę (1 długi, 1 krótki, biały). Tymotki sprzedano pół wagonu po 17 złr. 25 ct. loco Zborów.

**** Targ zbożowy. *** Dnia 21 września 1886 r.

Lwów, Pszenica 7.75 do 8.35, żyto 6— do 6.25, jęczmień 6— do 7.50, owies 4.75 do 5.20, groch 6— do 9.50, wyka — do —, rzepak now. — do 9—, lnianka 8.50 do —, konieczyna czerwona 45— do 55—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do — na terminu *paritas* Lwów

Tarnopol, Pszenica 7.75 do 8.35, żyto 6— do 6.15 jęczmień browarny 6— do 7— owies 4.75 do 5—, groch 6 do 9.50, wyka — do —, rzepak n. 8.75 do 8.85 lnianka — do —, konieczyna czerwona 47— do 55—, konieczyna biała 45— do 65—, konieczyna szwedzka — do —

Podwoleczyska, Pszenica 7.75 do 8.20 żyto 6— do —, jęczmień 5.80 do 6.50, owies 4.85 do —, groch 6— do 8.50, wyka — do —, rzepak n. — do —, lnianka — do —, konieczyna czerwona 45— do 53—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —

Jarosław, pszenica 8— do 8.65, żyto 6.20 do 6.50, jęczmień 6— do 7.25, owies 5— do —, groch 6— do 10—, wyka — do —, rzepak n. 9— do 9.20, lnianka — do —, konieczyna czerwona 48.50 do 55—, konieczyna biała 47— do 65—, konieczyna szwedzka — do —

Czerńlowce, pszenica 8— do 8.30, żyto 5.50 do 5.75, jęczmień 5.50 do 6.50, owies 4.25 do 4.50, groch 6— do 8.50, wyka — do —, rzepak n. 9— do —, lnianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała 45— do 65—, konieczyna szwedzka — do —

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5— do 10— nominalnie. Nowy chmiel od 45— do 60— zł. za 56 kilo, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10.000 liter pro loco Lwów 27— do 27.25 zł., na terminu loco Lwów 25.50 do 26— zł.

O godzinie 12tej w południe notowano na targu międzynarodowym zbożowym, ceny, które są umieszczone pod rubryką Lwów: Chmiel od 50 do 72 złr. za 56 kilo, reflektują tylko na zapakowany w wańtuchy, chmiel niezapakowany bez uwzględnienia. W pszenicy i jęczmieniu zawarto dość dużo transakcyi. — Usposobienie spokojne.

***) Przedruk wzbroniony**

(L) **Lwowska Izba handlowa** zastanawiała się na ostatnim posiedzeniu nad udziałem jej przez Ministerstwo handlu projektem ustawy tyczącej się handlu artykułami żywności. Izba po dłuższej dyskusyi przyjęła projekt rządowy z odmianami jedynie przy §§. 1, 8, 14 i 16, a mianowicie: Aby władze polityczne

nie tylko mogły, ale były obowiązane i to w porozumieniu z urzędami gminnymi, ustanawiać mężów zaufania, którzyby wraz z organami rządowymi czuwali nad wykonaniem ustawy. — Projekt rządowy (§ 8) postanawia, że sprzedaż nie tylko zepsutych, ale także „mniej cennych“ artykułów żywności stanowi przekroczenie. Uwagi jednak, że wyrażenie „mniej cenne“ jest elastycznym i dałoby możność do nadużyć, że szkoda handlujących, oświadczyła się Izba za wypuszczeniem tego wyrazu. Projekt rządowy zawiera dalej postanowienie (§ 14), że z wyrokiem za zbrodnię, lub przekroczenie popełnione w handlu artykułami żywności (§ 8, 11) oprócz wymierzonej kary połączone być ma także nie tylko ogłoszenie wyroku dziennikami, ale nadto ma być wyrok przybity na lokalu winnego. Izba mając na uwadze, że przekroczenie popełnione być może bardzo często z niedbalstwa, że przeto srogą byłoby karą dla winnego, gdyby wyrok na lokalu był ogłoszony, gdyż następstwem tego niezawodnym, byłaby utrata całej klienteli, uchwaliła, aby przytwierdzenie wyroku na lokalu zastosowanem było tylko w wypadkach popełnionej zbrodni (§ 11) a nie przekroczenia (§ 8). Nacisk położono na nieodzowną potrzebę urządzenia państwowych stacyj doświadczalnych dla technicznego badania artykułów żywności, o czem § 16 projektu stanowi.

(L) **Targowa wystawa bydła**. Wczoraj zebrała się komisja sędziów, w skład której weszli pp.: J. Brajer, I. Frommel, G. Głuchowski, S. Henzel, A. Konopka, Z. Łastawiecki, K. Pańkowski, K. Pawlikowski i ks. Leon Sapięha, w celu premiowania wystawionego bydła. **Jury** przyznało listy pochwalne pp.: R. hr. Koziebrodzkiej za rozplodnika *Gordona*; B. Augustynowiczowi za rozplodnika *Kanton*; włościaninowi R. Bohadczukowi za dwa rozplodniki; włościaninowi M. Tymczukowi za buhaja *Krakus*; A. Gniwoszowi za buhaja *Janko*; I. Kieszkowskiemu za jednego buhaja i dwie jałówki; K. Wiktorowi za całą oborę; B. Śmiałowskiemu za buhaja *Argus* i dwie jałówki. K. hr. Lanekorońskiemu za 5 sztuk bydła rozplodowego i B. Skibniewskiemu za trzy jałówki. Wystawę zwiedziło wczoraj mnóstwo osób, a kapela wojskowa uprzyjemniała po południu pobyt na wystawie, która dzisiaj została zamkniętą.

(L) **Wystawa kwiatów** w parku pp. hrabstwa Badenich, ściągała przez ostatnie dwa dni nasze piękne panie, Udział w tej wystawie wzięły wprawdzie tylko dwa ogrody, a to pp. Wolińskiej i M. Hillecha, ale bogate zbiory tych dwóch zakładów zadowolily w zupełności najwybredniejsze wymagania Jesteśmy w prawdziwym kłopotcie, któremu z wymienionych ogrodów oddać pierwszeństwo, w jednym bowiem i drugim mieszczą się najpiękniejsze okazy palm najrozszerzonego gatunku, najwspanialsze okazy roślin egzotycznych, pokojowych i dekoracyjnych; okazałe drzewa i krzewy ozdobne i rośliny zimotrwałe; przesłizne róże w najrozmaitszych odmianach, a już w niepospolitym kłopotcie znalazłby się ten, kto by chciał zdecydować się na wybór między palmami wystawionymi przez pp. Wolińską i Hillecha. Tu i tam są wspaniałe okazy *Latanii*, *Ciccas'ów*, *Chamerops elegans*, adalej: kamelij, aronów, mirtów i mirtusów, Eugenii, Rhododendronów Philodendronów, heliotropów, begonij itd. Towarzystwo ogrodniczo sadownicze wystawiło szkółkę drzew owocowych, a świat nadobny zachwycał się okazami karłów, wydających olbrzymie a smaczne owoce.

Wiedeń, 21 września. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3798 sztuk wołów, między temi galicyjskich i buko-wińskich 1165, węgierskich 1399, niemieckich 1234. Ogólny przypęd był o 997 sztuk więk-szy niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono 184 więcej niż w zeszłym tygodniu. Tendencya była stała. Płacono za woły opasowe galicyjskie po 58 zł. do 64 złr., węgierskie po 59 do 64 złr., niemieckie po 60 do 65 złr., woły z paszy po 50 do 58 złr. krowy, buhaje po 50 do 55 złr. za 100 kilogramów martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przybędzie d. 22 b. m. o godz. 6 z rana z Brunneck do Meidling, pod Wiedniem i wprost z dworca uda się do Schönbrunnu.

Sonn- und Montagszeitung dowiadyuje się, iż Monarcha zaszczyca swją obecnością uroczystość zaślubin Najd. Arcyksięcia Ottona z księżniczką saską Maryą Zofią i w tym celu uda się do Drezna d. 30 b. m.

Dnia 4 października przybędzie do Wiednia król saski Albert a to dla

wzięcia udziału w łowach w rewirach cesarskich Neuberg-Eisenert.

Prezes gabinetu hr. Taaffe, wyjechał w sobotę wieczorem na dni kilka do Ellischau.

Do Wiednia przybył przedwczoraj rumuński minister spraw zagranicznych, ks. Stourdza.

Czas dowiadyuje się z pewnego źródła, że Sejm krajowy zostaną zwołane niezawodnie w ciągu grudnia.

Sejm węgierski ma przystąpić w dniach najbliższych do wyboru członków Delegacyi, poczem odroczy się aż do czasu zamknięcia sesyi delegacyjnej.

Do *Fremdenblattu* telegrafują z Pesztu: „*Pester Lloyd*“ dowiadyuje się ze źródła zupełnie wiarygodnego, iż pomiędzy Cesarstwami nie tylko nie istnieje żadne formalne porozumienie w kwestyi bułgarskiej, lecz nawet nie probowano uzyskać takiego porozumienia. Rokowania, jakie toczyły się w dniach ostatnich, odnosiły się tylko do sprawy wysłania rossyjskiego specjalnego komisarza, a skutkiem przedstawień ze strony gabinetu wiedeńskiego, Rossya porzuciła projekt poruczenia ks. Dołgorukiemu nadzwyczajnej misyi i zadowolila się zamianowaniem barona Kaulbarsa jako agenta dyplomatycznego.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Warszawy, iż obecnie w decydujących rossyjskich kołach wojskowych rozważają pytanie, czy bez osłabienia wojennej dzielności wojsk, nie byłoby możliwym zniżenie pięcioletniej służby o jeden lub dwa lata. Przeprowadzenie tej myśli umożliwiłoby znaczne powiększenie dorocznego kontyngensu rekrutów bez podniesienia budżetu wojska.

Do tegoż dziennika piszą z Petersburga, że pogłoski o ustąpieniu pana Giersa, są zupełnie bezzasadne. Pozyeya jego jest silniejszą, niż kiedykolwiek, co łatwo można pojąć wobec korzystnego dla Rosyi zwrotu w kwestyi bułgarskiej.

Ambasador turecki przy dworze rossyjskim został zawezwany do Konstantynopola, dokąd wyjechał d. 18 b. m. przez Moskwę i Odessę.

Polit. Corr. dowiadyuje się, że książę Bismarek, hr. Kalnoky i p. Giers powinni szwali prezesowi gabinetu rumuńskiego p. Bratiano, iż uszedł szczęśliwie zamaahu. Również rząd serbski polecił swojemu posłowi w Bukarescie, aby złożył p. Bratianowi gorące życzenia.

Do Belgradu przybył dnia 18 b. m. nowy austro-węgierski *attaché* podpułkownik Dessowie i złożył oficjalne wizyty ministrom i innym dygnitarzom.

Król Milan spodziewany jest z powrotem z zagranicy w koncem bieżącego miesiąca.

Wybory uzupełniające do skupczyzny będą rozpisane na 7 października.

Z powodu zarzutów podnoszonych ze strony rossyjskiej, iż ustanowiona przez ks. Aleksandra regencya w Bułgarii nie ma cech prawowitej, oświadczył prezes ministrów bułgarskich Radosławow jednemu z korespondentów zagranicznych: Konstytucya mówi o regencyi tylko na wypadek śmierci księcia. Ten wypadek dzisiaj nie zachodzi. Książę żyjący ma prawo ustanowienia regencyi bez względu na to, czy oddała się z kraju czasowo, czy na zawsze. Regencya dzisiejsza jest przeto prawowita. Zgromadzenie może obradować podczas stanu obłączenia; konstytucya wcale się temu nie sprzeciwia. Stambułow zaś oświadczył: Konferencya państw bałkańskich jest w każdym razie pożądaną i kiedyś przyjdzie do skutku, ale znaczenie i siłę może posiadać tylko wtedy, jeżeli po za nią stać będzie wielkie państwo, mniejsza o to, Turcya czy Austria.

Telegrafują z Konstantynopola: Sułtan wydał *irade*, mocą którego został przyjęty do wykonania rozległy plan tutejszego inżyniera Preszla w sprawie budowania całej sieci kolei żelaznych w Małej Azyi. *Irade* nadaje koncesyę twórcy projektu, zastrzegając ułożenie wspólnie z rządem tureckim wszelkich szczegółów, oraz stawiając warunek, że w zarządzie mającego się utworzyć towarzystwa będą reprezentanci wszystkich państw europejskich, a akcyje będą na wszystkich giełdach notowane. Wielki ten projekt może

stać się w rozwinięciu swoim nowym zasłaniem dla skarbu tureckiego, może ożywić ruch w wielu gałęziach przemysłu w Europie i otworzyć pole do pracy dla bardzo znacznej liczby osób.

Prasa francuska a raczej ta jej część znaczna, która jest wyrazem zapatrywań skrajnych, popadła znowu po ukończonych manewrach w dawny paroksyzm germanofobii. Mimo zaprzeczeń urzędowych w *Temps* i innych dziennikach, oświadczenie generała Boulangera o taktyce zaczepnej, ciągle jest komentowane fałszywie i ciągle jest mowa o „zakończeniu ery polityki obronnej a rozpoczęciu czynnej i zaczepnej“.

Na pierwsze posiedzenie komisji budżetowej w pałacu Bourbonów przybyło z 33 członków komisji, dwudziestu. Stosunkowo liczne to zebranie po feryach spowodowało przewodniczącego komisji Rouviera do przemówienia, w którym podniósł gorliwość członków. Że bliskim jest otwarcie ponownej sesji, świadczy także okoliczność, że na korytarzach i w salach komisyjnych gmachu parlamentarnego pojawia się coraz więcej deputowanych, takich zresztą, którzy nie należą do żadnej komisji. W kołach poselskich objawia się coraz widoczniejsza niechęć do nowych pożyczek, bez których podobno minister skarbu nie będzie mógł uczynić zadość wymaganiom przeprowadzenia pewnych reform. Wielu przeraża fakt, że od roku 1881 coroczne zamknięcie rachunków publicznych wykazuje niedobory. W ciągu ubiegłych ośmiu miesięcy dochody zmniejszyły się o 48 milionów franków, chociaż pożyczki prelimitarza układane były z wielkim umiarkowaniem.

Dzienniki angielskie pełne są ubolewań z powodu niepoprawności Irlandczyków, którzy przy obradach budżetowych nad pożyczkami o administracji cywilnej, starają się ile możności stwarzać coraz nowe zarzuty. Obrady trwają po kilkanaście godzin bez żadnego rezultatu. Gdy przyszło do dyskusji nad pożyczką budowli publicznych w Irlandyi, odezwały się zarzuty niesumienności. Zniecierpliwiony kanclerz skarbu, lord Churchill, zabrawszy głos oświadczył, iż rząd starać się będzie, ażeby kontrolę nad sprawami lokalnymi, wykonywali o ile możności Irlandczycy. Ministeryjne to oświadczenie przyjął deputowany irlandzki Molloy ironiczną uwagą, że wie z doświadczenia, jak mało można liczyć na podobne przyrzeczenia rządu. Dzienniki konserwatywne nawołują ponownie o środki wyjątkowe w parlamencie, ażeby oratorstwo nie zabijało czasu.

Z Belfast donoszą o ponownych zaburzeniach co następuje: W niedzielę zgromadziły się tłumy ludności przed koszarami policji, żądały uwolnienia tych, których za znieważanie policji uwięziono, a wreszcie po odmowie uderzyły na koszary. Policja dała ognia. Jeden z tłumy poległ, wielu jest rannych. Wreszcie przywrócono porządek i uwięziono wiele osób.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rzeszów, 21 września. (Tel. pr.) Jego Ces. Wysokość Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik przybył tutaj wczoraj o godzinie 6 wieczór. Na dworcu oczekiwał przybycia Najd. Gościa starosta p. Fedorowicz wraz z generałem Bonn. Po przemocowaniu na dworcu kolejowym w wagonie, zwiedzał dziś Najd. Arcyksiążę od 7½ do 9 godziny tutejsze biura Czerwonego Krzyża, przyczem zostały Mu przedstawione wybitniejsze osobistości należące do stowarzyszenia. Jego Ces. Wysokość raczył zaszczyścić każdego z obecnych przemówieniem i kilkakrotnie wyrazić Swoje wysokie zadowolenie z dotychczasowej działalności stowarzyszenia i tutejszych zakładów O godzinie 9 minut 8 odjechał Najd. Arcyksiążę do Tarnowa.

Wiedeń, 21 września. (Tel. pr.) Najd. Arcyksiążę Albrecht wyjechał na dni kilka do Arco.

Wiedeń, 21 września Najw. odręczne pismo cesarskie do Prezesa gabinetu hr. Taaffego zwołuje Radę państwa na dzień 29 września.

Wiedeń, 21 września. Pisząc o sensacyjnych doniesieniach, według których w czasie manewrów w Galicyi miało umrzeć 100 żołnierzy

na udar słoneczny, 200 zaś oddanych zostało do szpitalów wojskowych a w jednym z ataków część pułku kawalerii runąć miała w parów, przyczem 350 jeźdźców zginęło lub odniosło rany — oświadcza *Wiener Ztg.* na podstawie dochodzeń urzędowych, iż prze cały czas trwania manewrów zostało oddanych do szpitala przy I korpusie 253 żołnierzy, z których znaczna część już powróciła do szeregów. Jeden żołnierz umarł na udar słoneczny, dwóch złamało nogi, a jeden żołnierz odniósł ranę w skutek strącenia. Przy korpusie XI zapadło lekko 154 żołnierzy, pomiędzy tymi jeden na udar słoneczny, jeden zaś żołnierz odniósł ciężką kontuzję. Przy korpusie tym nie zaszedł ani jeden wypadek śmierci. W manewrach brało udział około 40.000 ludzi.

Wiedeń, 21 września. (Tel. pr.) Uroczystość odsłonięcia pomnika wiceadmirała Tegetthofa poprzedzi solenne nabożeństwo, które odprawi ks. kardynał Ganglbauer. Komitet pomnikowy rozesłał 3.000 zaproszeń na uroczystość odsłonięcia.

Berlin, 21 września. (Tel. pryw.) W kołach tutejszych oczekują niecierpliwie odpowiedzi na interpelacje wniesione w Sejmie węgierskim w sprawie wschodniej.

Nordd. Allg. Ztg. mniema, iż w obec skrupulatności Rządu austriackiego, nie należy spodziewać się rychłej odpowiedzi.

Berlin, 21 września. (Tel. pryw.) *Kreuz. Ztg.* donosi, iż ks. Oldenburski nie myśli bynajmniej ubiegać się o tron bułgarski, gotów jest jednak spełnić życzenie cara.

Berlin, 21 września. Nordd. Allg. Ztg. oświadcza, iż Rossya nie domagała się dotychczas żadnych takich ustępstw, na które Niemcy mogłyby zezwolić, lub wobec których byłyby zniewolone zająć odporne stanowisko. Organ kanclerski naprzecza doniesieniu dziennika *Hamb. Corresp.* jakoby Minister hr. Kalnokiy zapytywał ks. Bismarcka, czy aprobeje politykę Rossyi, a ks. kanclerz miał odpowiedzieć, iż abdykacya ks. Aleksandra jest jedynym środkiem dla niedopuszczenia okupacyi Bułgaryi przez Rossyę. Również bezzasadną jest wiadomość, wedle której jedynie anglo-włoskiemu porozumieniu należy zawdzięczać, iż Rossya nie zajęła Bułgaryi. Twierdzenie o oddaniu Bułgaryi na pastwę Rossyi, jest mylnem, albowiem aż do chwili rewolucyi filipolskiej, Bułgarya w większej daleko mierze pozostawała pod wpływem Rossyi niż obecnie, a przeciw wszystkim Mocarstwom były zadowolone z ówczesnego stanu rzeczy. Dla czegoż miałoby być obecnie inaczej? zapytuje organ kanclerski.

Metz, 21 września. Cesarzewicz i ks. Wilhelm przybyli tu wczoraj. Ludność powitała ich z zapalem. Miasto przystrojone jest uroczysto.

Antwerpia, 21 września. (Tel. pr.) Przedwczoraj odsłonięto tutaj, przy udziale 136 stowarzyszeń, pomnik flamandzkiego poety ludowego, Henryka Conscience.

Sofia, 21 września. Dotychczas nie ogłoszono jeszcze ukazu w sprawie wyborów do wielkiego zgromadzenia narodowego. Prawdopodobnie pierwotny termin d. 10 października zwołania tego zgromadzenia ulegnie zmianie.

Sofia, 21 września. Agencya Havasa donosi: Dwa nowe zajścia stały się powodem, iż w tej chwili zaszła zwłoka w pojednaniu Bułgaryi z Rossyą. Najpierw przyczynił się do tego bankiet sobotni, na którym liczne spełniano toasty, a członek regencyi Stambułow i inni uczestnicy biesiady mieli wygłosić mowy, z powodu których konsul rossyjski był zmuszonym wyrazić ubolewanie. Konsul ten uskar-

żał się, że na bankiecie była mowa o carze, Bułgarowie jednak zapewniają, iż nawet nie wymieniono nazwiska cara i nie było o nim wcale mowy. Drugie zajście odnosi się do noty w sprawie ukarania osób skompromitowanych w ostatnim spisku przeciw ks. Aleksandrowi. Rząd bułgarski doręczył przedwczoraj konsulowi rossyjskiemu odnośną odpowiedź. Sztandar pułku strumskiego spalony na publicznem miejscu nie był wcale ozdobiony orderem św. Jerzego a ogłoska, jakoby wraz ze sztandarem został spalony także order rossyjski jest złośliwym wymysłem. Żołnierze pułku strumskiego gdy przechodzili przez Radomir chcieli znieważyć czynnie oficerów, którzy prowadzili ich przeciw ks. Aleksandrowi, załoga radomirska jednak interweniowała i stanęła w obronie zagrożonych oficerów.

Paryż, 21 września. Według wyjaśnień udzielonych w komisji finansowej przez ministra skarbu, budżet z r. 1886 wykazuje ostatecznie niedobór w sumie 74 milionów franków. Minister oświadczył, że podatek od alkoholu jest jedynym nowym podatkiem, jaki można zaprowadzić w r. 1887. Minister dał odmowną odpowiedź na żądanie co do zbadania kwestyi podatku dochodowego.

Paryż, 21 września. Temps stwierdza niepowodzenie Anglii w Egipcie, gdzie położenie pogorsza się z dniem każdym i mniema, że Europa nie zaniedba bezwzględnie interweniować w tej sprawie należącej do kompetencyi areopagu międzynarodowego.

Madryt, 21 września. Według doniesienia biura *Reutera*, dwa szwadrony kawalerii i 200 żołnierzy piechoty podnieśli rokosz wśród okrzyków na cześć republiki. Wojska dały ognia do rokoszan, którzy następnie cofnęli się. W Madrycie ogłoszono stan oblężenia.

Madryt, 21 września. Powstańcy w sile 120 piechoty i dwóch szwadronów kawalerii podnosili okrzyki: „Niech żyje republika! Niech żyje Salmeron!“ Komendant brygady Villacampa stanął na czele ruchu, do którego przyłączyła się także garstka włóścian. Rokoszanie usiłowali zorganizować pociąg kolejowy, celem udania się do Alcolu i nakłonienia tamtejszej załogi, aby przyłączyła się do rokoszu.

Według najnowszych doniesień powstańcy zostali rozbici. Rokoszanie zabili generała brygady Valarde, i pułkownika artylerji hr. Mirasola.

Madryt, 21 września. Imparcial pisze: Zeszłej nocy, t. j. z 19 na 20 b. m. Madryt został zaskoczony wypadkami, które pod względem niespodziewanego, niedorzecznego i niedającego się pojąć charakteru przechodzą wszystko, co kiedykolwiek się stało w tym kraju gdzie tak często wydarzają się zbrocenia umysłowe. Trzystu żołnierzy za radą nieznanych osobistości wyruszyło z swoich koszar, opuściło dowódców i bez żadnego właściwego celu przemaszerowało przez miasto. Oddział ten opanowawszy następnie dworzec kolei południowej, ustąpił bez oporu przed pierwszym natarciem i został rozprószony. Kolumna wysłana przez gen. Pavie ściga rokoszan w kierunku Walencyi. Sady wojenne zastosowują sumaryczne postępowanie.

Bruneck, 21 września. Najw. odręczne pismo Cesarskie do Namiestnika, wyraża podziękowanie najgorętsze za okazaną ze strony ludności miłość, wdzięczność, i przywiązanie, oraz za przyjazne i pełne ofiarności przyjęcie wojsk i strzelców krajowych przy sposobności wojskowych manewrów. Najwyższe pismo tak kończy: Oby błogosławieństwo

Najwyższego zawisło nad całym krajem, ażeby znikły ostatnie ślady strasznych katastrof, jakie dotknęły kraj w latach zeszłych. Pożądaną mi będzie każda sposobność, aby w miłym upomnieniu dni ubiegłych z tem większą radością przybyć tu napowrót.

Londyn, 21 września. W Izbie gmin przemawiał wczoraj Parnell za przyjęciem irlandzkiego billu rolniczego i oświadczył, że przyjęcie takowego przyniesie niezawodnie dla pokoju pomyślniejsze owoce, niż wysłanie wojsk. Gladstone przemawiał w słowach gorących za drugim czytaniem billu, przeciw czemu rząd wystąpił energicznie. Rozprawy odroczone do dnia dzisiejszego.

Ustawa finansowa została przyjętą w drugim czytaniu 176 gł. przeciw 66 głosom.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 września 1886, godzina 1 min. 40. Alp. Tow. gór. 26 — Węg. akcyje kredyt. 288 —, Akcyje anglo-austr. 111 —, Akcyje banku Union 206.25, Akcyje kolei Karola Ludwika 195.25, Akcyje kolei północnej 229 —, Akcyje kolei południowej 103.50, Akcyje kolei Alford 191.75, Akcyje kolei Elżbiety 230.60, Akcyje kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 224.50, Akcyje kolei węg. północno - wschodniej 175.50 Wiedeńskie losy 125.75, Akcyje kolei Rudolfa — —, Akcyje kolei Albrechta — —, Węgierskie obligacyje państw. w złocie — —, Galicyjskie obligacyje indemnizacyjne 104.75, Losy regulacyi Cisy 125.60, Losy tureckie — —, Węgierska renta 107.10, Akcyje związkowego banku 102.50, Akcyje banku obrotowego — —, Akcyje kolei państwowej — —, Rubel papierowy 1.21.50, Węgierskie losy 120.80, Marka niemiecka — —, kolej Karola Ludwika — —, akcyje tytoniowe 55.50, Akcyje Banku dla krajów koronnych 215.75. — Usposobienie ciche

Wiedeń, 20 września 1886, godzina 4 minut 50. Akcyje kredytowe — — Anglo-Austr. — —, Unionbank — —, Kolej Karola Ludwika — —, Południowa — —, Renta papierowa — —, Galic. listy zastawne — — Galicyjskie obligacyje indemnizacyjne — — Galicyjski bank rustykalny — —, Losy z roku 1883 — —, Napoleondor — —, Rubel papierowy — —, Usposobienie — —

Wiedeń, 21 września 1886 r. godzina 10 min. 30 Akcyje kredytowe 278.15, Anglo-Austr. — — Unionbank — — Kolej Karola Ludwika 195.75, Południowa 105.75, Renta papierowa — —, Galic. listy zastawne — — Galicyjskie obligacyje indemnizacyjne — — 4½% listy zastawne banku krajowego 96.25, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 96 —, Napoleondor 9.99 — Rubel papierowy 1.21.25 Usposobienie mocniejsze.

Telegramy zbożowe z dnia 20 września 1886. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do —; okowita per 10.000 litr procent 28.50 do 28.75 złr. Szczecin: Pszenica —, rzepik — spirytus — kukurudza —, Kolonia — Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 8.83 do 8.85 zł., rzepak (sierpień-wrzesień) —, do —, zł. Berlin: Pszenica żółta (wrzesień) 153 — do —, żyto — — m. spirytus 38.30, rzepakowy olej —, Paryż: mąki 51 kilogr. 49.10 olej fr., rzepakowy — fr., spirytus — fr.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki

Przyjechali do Lwowa dnia 21 września 1886.

Hotel George'a.

Pp. Książę J. Sapieha z Bilki, A. hr. Wodzieki z Olejowa, M. hr. Borkowski z Mielnicy, S. Badeni z Branu, J. Uleniecki z Wołostkowa, J. Ritter v Mikuli z Czerniowiec, A. Leszczyński ze Zabłocia, W. Górski z Kaszyc.

Hotel Francuski.

Pp. T. Wasilewski z Sienkowa, W. Gniewosz z Katow. L. Janocha ze Strzylca, M. Z. Serwatowski z Chojtarowicz, W. Gnoński z Krasnego, J. Leuchttag z Wiednia, J. Hanasiwicz z Sienkowa, S. Loewensohn z Tarnopola.

Hotel Europejski

Pp. S. Tworkowski z Kowenicy, K. Jaworski z Ostrowczyka, S. Kierski z Tarnopola, S. Kotkowski z Dupkowie, W. Bierniecki z Koziny, H. Turnau z Urzejowie, E. Adam z Rossyi.

Cennik (w owakiej) Izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 20 września 1886.

Table with columns for 'płać żądają walutą austr.', 'złr. ct.', and 'złr. ct.'. Contains various financial entries under sections like '1. Akcje za sztukę', '2. Listy zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne za 100 zł.', '4. Obligacje za 100 zł.', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)', '6. Monety', and '7. Weksle'.

Kurs giełdy wiedeńskiej. z dnia 18 września 1886.

Table with columns for 'płać żądają' and 'złr. ct.'. Contains financial entries under sections like '1. Dług państwa', '2. Obligacje indemn. 5 pre. (za 100 zł. m. k.)', and '3. Akcje'.

Table with columns for 'płać żądają' and 'złr. ct.'. Contains entries for 'Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.', 'Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.', and 'I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze'.

Table with columns for 'płać żądają' and 'złr. ct.'. Contains entries for '4. Listy zastawne losowane', 'Ogólny rachniczo-kredytowy Zakład dla Galicji i Bukowiny', and 'Powsz. austr. zak. kr. ziem 4 1/2 pr. w'.

Table with columns for 'płać żądają' and 'złr. ct.'. Contains entries for '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)', 'Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.', and 'Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex)'.

Table with columns for 'płać żądają' and 'złr. ct.'. Contains entries for '6. Losy', 'Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.', and 'Clarego po 40 zł. m. k.'.

Table with columns for 'płać żądają' and 'złr. ct.'. Contains entries for 'Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.', 'Pożyczka miasta Lubiany po 20 zł.', and 'Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.'.

Table with columns for 'płać żądają' and 'złr. ct.'. Contains entries for 'Fundacja szpitala Arcyksi. Rudolfa po 10 zł. w. a.', 'Salna po 40 zł. m. k.', and 'St. Genois po 40 zł. m. k.'.

Table with columns for 'płać żądają' and 'złr. ct.'. Contains entries for '7. Weksle (na 3 miesiące)', 'Augsburg na 100 zł. w. p. n.', 'Berlin za 100 mark w. p. n.', and 'Frankfurt za 100 mark w. p. n.'.

Table with columns for 'płać żądają' and 'złr. ct.'. Contains entries for 'Dukat cesarski men.', 'pełnej wagi', 'Korona', '20-frankówka', 'Rossyjski imperyal', and 'Talar wsiwskowy Srebro'.

Table with columns for 'złr.' and 'ct.'. Contains entries for 'Telegrafowany kurs wiedeński dnia 20 września 1886.', 'Jednolity dług państwa w banknotach', 'Rent w złocie w srebrze', and 'Rent w złocie w srebrze'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Księgi gruntowe.

L. 15508 (6482 2-3) Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych:

Radwan, z miejscowością Podradwanie, Skrzyńska, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Stasiówka i Stobierna, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Rzochów, Rzemień, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Kamień, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Wulka, Grodziska, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Nowa Wieś, Mechowiec, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

Handźlówka, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Wysoka, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Jeźów, Moroń i Wilczyska, Jaszkowa, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Skrzypne, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Uście ruskie, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Myślec z Łazami i Popowicami, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu:

Górna Wieś, Jawornik, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach położonych, otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 9 czerwca 1885 l. 9882 do zgłoszenia praw rzeczonych, odnoszących się do nieruchomości wymienionych księgami gruntowymi objętych, z dniem 15 sierpnia 1886 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach skutecznego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 1 kwietnia 1887 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 24 sierpnia 1886.

Licytacje.

L. 9205. (6580 1-3) C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Józefa Sprunga od Jana Macha wywalczonej w kwocie 312 zł. w. a. z przynależnościami, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 12 października i 12 listopada 1886 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja

realności l. w. h. 68 i 81 księgi hipotecznej Dornb. ch. dłużnika Jana Macha własnych i w Dornbachu położonych.

Cena wywołania 1930 zł.

Wadyum 193 zł.

Reszta warunków licytacyjnych przewidzianych w regulaminie.

Leżajsk, 21 sierpnia 1886.

L. 5592 (6767 1-3) C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 złr. w dniach 11 października, 12 listopada, 13 grudnia 1886, w sądzie o godz. 9 rano, realność pod l. 26 w Mietniowie przez publiczną licytację sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 600 złr. zakład 60 złr. wyciąg hipoteczny akt szacunkowy i reszta warunków licytacji przegladnawolno w rejestraturze sądowej.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych którymby rezolucja licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 24 lipca 1886, do hipoteki weszli, do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy Wieliczka, dnia 30 sierpnia 1886.

L. 3209 (6765 1-3) Dnia 12 października 16 listopada i 16 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 8, 9, 32, 73 i 86 w Grochowcach położonej Chaji Estery Felsenowej własnej w celu przymusowego ściągnięcia na rzecz Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie reszty trzeciej raty w kwocie 24 złr. 75 ct. tudzież czwartej, piątej, szóstej i siódmej raty każdej po 42 złr i reszty kapitału w kwocie 611 złr. 27 centów.

Cena wywołania 1650 złr.

Wadyum 165 złr.

Na pierwszym i drugim terminie sprzedana zostanie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie niżej ceny wywołania, za sumę wyrównującą długom, realność tą obciążającym.

Kuratorem niewiadomych, lub nie należycie uwiadomionych zastawnych wierzycieli ustanowiono G. Józefa Gromnickiego. Niżankowice, 15 lipca 1886.

L. 5870 (6760 1-3) C. k. sąd pow. Myślenicki ogłasza iż w dniach 11 października 1886, 15 listopada 1886 i 20 grudnia 1886 o godzinie 10 zrana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 7 w Zawadzie Szembek położonej według lwh. 6. ks. grt. tejże gminy dłużnika Franciszka Panka własnej na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 150 złr. w. a.

Cena wywołania 580 złr. w. a.

Wadyum wynosi 58 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków przewidzianych w regulaminie.

C. k. sąd powiatowy Myślenice, dnia 7 września 1886.

L. 5869 (6762 1-3) C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza iż w dniach 11 października 15 listopada 1886 i 20 grudnia 1886 o godzinie 10 zrana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 91 w Trzemesni położonej według lwh. 79 ks. gr. tejże gminy dłużnika Sebastjana Kameczury własnej na rzecz Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 300 złr. w. a.

Cena wywołania 900 złr. w. a.

Wadyum wynosi 90 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków przewidzianych w regulaminie.

C. k. sąd powiatowy Myślenice dnia 7 września 1886.

L. 4539 (6761 1-3) C. k. sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza iż w dniach 11 października 1886, 15 listopada 1886 i 20 grudnia 1886, o godz. 10 zrana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 233 w Myślenicach położonej według lwh. 291 ks. grt. tejże gminy dłużnika Michała Oświecimskiego własnej na rzecz Wincentego Niteckiego o 110 złr. w. a.

Cena wywołania 400 złr. w. a.

Wadyum wynosi 40 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków przewidzianych w regulaminie.

C. k. sąd powiatowy Myślenice, dnia 4 września 1886.

L. 11084 (6572 1-3) Sąd miejsko-delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 19 listopada, 21 grudnia 1886 i 20 stycznia 1887 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 247 w Niechobrze położonej, wedle wyk. hip. 247 gminy katastr. Niechobrz, Maryanny Pietrucha własnej, na rzecz Wolfa adw. o 45 zł. w. a. z pn., w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 663 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 66 zł. 30 ct.

Resztę warunków przewidzianych w regulaminie tutejszej.

Rzeszów, dnia 19 sierpnia 1886.

L. 32383 (6632 1-3) C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi J. Hlawka w kwocie 200 zł. w. a. z przyn. odbędzie się dnia 21 października 1886 o godz. 10 przed po-

łudniem przymusowa licytacja do Jetti Jüdes Debory Chaima, Mojżesza, Rebeki, Kraince i Samuela Katz wedle wykazu hip. 157 poz. 2 należącej połowy realności pod l. 180 miasto we Lwowie pod Nr. orient 12 ulicy Blacharskiej położonej, na którym terminie ta połowa realności nawet wyżej ceny wywołania 7419 zł. 19 ct. w. a. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 371 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w rejestraturze sądowej przewidzianych, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 21 lutego 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej połowie realności nabylu lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Dornbach kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Lehmana mianowany został.

Lwów, dnia 17 lipca 1886.

L. 5353 (6756 1-3) Żywiecki Sąd powiatowy ogłasza, iż na zaspokojenie pretensyi Jana Miodońskiego z Żywca w kwocie 500 zł. odbędzie się w dniach 13 października, 10 listopada 15 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż połowy posiadłości Nr. 233 wykazem hipotecznym L. 233 ks. gr. miasta Żywca solidarnego dłużnika Jakóba Jeziorskiego własnej.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na trzecim za cenę równającą się wszystkim ciężarom tej realności sprzedana będzie.

Cena wywołania wynosi 1545 zł.

Wadyum 155 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Raschke z Żywca.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania można przejrzeć w rejestraturze.

Zywiec, 29 sierpnia 1886.

L. 11730 (6758 1-3) Celem zaspokojenia pretensyi Dra Myszkowskiego 100 zł. zpn. odbędzie się w dniu 4 listopada 1886 r. o godzinie 9 przedpołudniem w Sądzie tutejszym przymusowa licytacja 5/10 części realności pod lwh. 848 w Chrzanowie położonej masy spadkowej ś. p. Małgorzaty Falkowej własnych.

Realność i niżej ceny szacunkowej za 1646 złr. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 165 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przewidzianych w regulaminie tutejszodowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli p. Horwath w Chrzanowie.

Chrzanów, 30 sierpnia 1886.

L. 6379 (6715 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadoma, iż do przymusowej licytacji realności pod l. 3 w Porsznie wykazem hipot. l. 5 tejsze gminy objętej, Michała Adermacha własnej, na zaspokojenie pretensyi likwidującego c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wyznacza nowy termin na 21 października 1886 o godzinie 11 rano, na którym ta realność także niżej ceny szacunkowej 400 złr. wa. za jakkolwiek cenę za złożeniem zniżonego, wadyum 20 złr. w tusąd. kancelaryi sprzedana zostanie.

Dalsze warunki przejrzyć można w tusąd. registraturze.
Szczerzec 20 lipca 1886.

L. 6535 (6714 3-3)

W dniach 25 października, 22 listopada i 20 grudnia 1886, zawsze o 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 141 zł. 69 ct. z pu. egzekucyjna sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 90 w Poroninie położonej, dłużników Jędrzeja i Maryanny Majerczyków własnej.

Cena wywołania 300 złr.
Wadyum 30 złr.
Bliższe warunki przejrzyć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.
Nowy targ, dnia 10 lipca 1886.

L. 17961 (6711 3-3)

Dnia 11 października 1886, dnia 9 listopada 1886, i dnia 13 grudnia 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 81 daw. Zadworne. 61 now. Zawieszna w Drohobyczu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Michała Kobryna przeciw Antoniemu i Maryannie Molter pto 50złr. zpn. aw.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 520 złr. aw.

Wadyum 52 złr. aw.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisanie i ocenienia w tus. sąd. registraturze przejrzyć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adw. dr. Gelehrter kuratorem.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, dnia 7 sierpnia 1886.

L. 6536 (6713 3-3)

W dniach, 25 października, 22 listopada i 20 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 175 złr. 7 ent. aw. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 217 w Zubsuchem położonej, dłużnika Józefa Dziadkiewicza własnej.

Cena wywołania 400 złr.
Wadyum 40 złr.
Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Nowy targ, dnia 10 lipca 1886.

L. 4625. (6683 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie czyni wiadomo, że celem ściągania należących się c. k. uprzyw. galic. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Hersza i Freidy Margulies tudzież od Józefa czyli Josła i Seldy Günsbergów resztującej sumy 284 zł. 55 ct. a. w. zpn. odbędzie się publiczna licytacja realności pod l. 141/142 w Złoczowie położonej, wykaz hipoteczny l. 177 ks gr. dla gminy miasta Złoczowa objętej dłużników własnej na jednym terminie dnia 15 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowym

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 4000 zł. a. w.

Wadyum 200 zł. w gotówce lub w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w galicyjskich obligacjach indemnizacyjnych, lub też w obligacjach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kred. ziemskiego, c. k. uprzyw. gal. akcyj. Banku hipotecznego lub austro-węgierskiego Banku.

Wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej przejrzyć można.

O tem zawiadamiamy strony i wierzycieli hipotecznych, zaś następnym po Tekli Berkowej właścicieli realności nr. 131 w Złoczowie z nazwiska i imienia, z życia i pobytu niewiadomych, tudzież wszystkich wierzycieli sprzedać się mającej realności, którzyby po dniu 19 grudnia 1885 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licy-

tację rozpisująca, lub późniejsze należycie doręczone być nie mogły, przez kuratora p. adw. dra Wesołowskiego w Złoczowie.
Złoczów, 4 września 1886.

L. 4624 (6682 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie czyni wiadomo, iż celem ściągania należących się c. k. uprzyw. gal. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Józefa i Gitti Packenträgerów resztującej sumy 733 zł. 10 ct. w. a. zpn. odbędzie się publiczna licytacja realności pod l. 147 w Złoczowie położonej wyk. hip. l. 277 ks. gr. dla gminy miasta Złoczowa objętej dłużnika hipotecznego Chaskla Mehlsacka własnej tej wierzytelności za hipotekę służącej w jednym terminie dnia 8 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowym z tem, że realność ta ryczałtowo i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Cena wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 2800 zł.

Wadyum 140 zł. w gotówce lub książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w gal. obligacjach indemnizacyjnych, lub też w obligacjach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. Tow. kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hip. lub Austro-węgierskiego Banku.

Wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej przejrzyć można.

O tem zawiadamiamy strony i wierzycieli hipotecznych, zaś tych wierzycieli, sprzedać się mającej realności, którzyby po dniu 19 grudnia 1885 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna rozpisująca lub późniejsze należycie doręczone być nie mogły, przez kuratora p. adw. dra Mijałkowskiego z zastępstwem p. adw. dra Billeta w Złoczowie.

Złoczów, 4 września 1886.

L. 16293 (6688 3-3)

Dnia 11 października, 9 listopada i 14 grudnia 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze V przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 26 star. 610 now. w Borysławiu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Scheindl Tilleman, przeciw Beilowi August pto 158 zł. 18 ct. a. w.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 393 zł. 50 ct.

Wadyum 30 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej za jakkolwiek cenę sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisanie i ocenienia w tus. registraturze przejrzyć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adw. dr. Popławski kuratorem

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, 20 lipca 1886.

L. 11968. (6687 3-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 19 października i 23 listopada 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 grudnia 1886 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 184 według Tom IV, pag. 91, Nr. haer 1 księgi gruntowej miasta Czortkowa Seliga Korzybanowskera, względnie jego masy nieobjętej własnej, na rzecz Majera Pohorille pto 200 zł. zpn.

Cena wywołania 570 zł. 40 ct.
Wadyum 57 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Adama Bienkowskiego w Czortkowie.

C. k. sąd powiatowy
Czortków, 2 września 1886.

L. 6823 (6686 3-3)

C. k. m. del. Sąd powiatowy w Kołomyjach podaje niniejszem do wiadomości, że dnia 29 października i dnia 30 listopada 1886 o godz. 9 rano odbędzie się licytacja realności w Szeparowcach położonej, wedle wykazu hypot. l. 156 Iwana Petryka Wasyla, a względnie tegoż masy spadkowej własnej, na zaspokojenie pretensyi Herscha Schaffera w kwocie 500 zł. w. a. zpn. powyżej albo za cenę wywoławczą 520 zł. aw.

Wadyum 52 zł. w. a.

Termin do ułożenia ułatwiających warunków naznaczony na dzień 30 listopada 1886, godz. 3 po południu.

Resztę warunków przejrzyć można w registraturze tutejszego sądu.

Kołomyja, 24 maja 1886.

L. 3950 (6689 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie

przeciw Szame Sigal o 50 zł. odbędzie się w dniach 29 września, 28 października i 2 grudnia 1886 o godz. 11 przed południem, w gmachu sądowym, egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod l. C. 12. w Witkowie now. wykazem 268 objętej.

Na pierwszych 2 terminach będzie realność ta tylko za cenę szacunkową, na trzecim i poniżej takowej sprzedana.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 75 zł.

Wadyum wynosi 10 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony notaryusz Więckowski.
Radziechów, 13 sierpnia 1886.

L. 36772 (6700 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi 467 03 zł. 468 30 zł. 469 61 zł. i 8319 zł. 52 ct. z przyn. odbędzie się dnia 28 października i 2 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Kazimierza Bieleckiego, małżeńskich: Maryi, Wiktorii i Tadeusza Bieleckich i Maryi Marie należącej realności pod l. 334 1/4 we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 24.034 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 2403 zł. 40 ct. złożoną być ma.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po 16 maja 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Skowroński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Błaziński mianowany został.
Lwów, 4 września 1886.

L. 11924. (6702 3-3)

Dnia 28 września 1886 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gal. c. k. Dyrekcji dóbr państwowych we Lwowie (ul. Kopernika l. 20) publiczna licytacja za pomocą ofert pisemnych celem sprzedaży drzewa kłocowego świerkowego i jodłowego, wyrobionego w okręgu gospodarczym Rypiańskim i Krasniańskim w przybliżeniu rocznie 8000 metr. kub. do dnia 1go września 1888 dostawionego kosztem skarbu na skład przy tartaku parowym w Zawaju, z prawem porznięcia tego drzewa na tymże tartaku według własnego upodobania i potrzeby za uiszczeniem oznaczonego w §. 13 protokołu licytacyjnego wynagrodzenia.

Główne warunki licytacji są następujące:

Oferty wnosić można tylko do 10 godziny przed południem dnia 28 września 1886 do Prezydium wspomnianej Dyrekcji, takowe muszą być ostemplowane, należycie opieczetowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na kupno drzewa kłocowego w okręgu gospodarczym Rypiańskim i Krasniańskim“. Każdej ofercie dołączone być ma poręczne w kwocie 3000 zł. w gotówce lub austriackich papierach wartościowych, obliczyć się mających według kursu giełdowego.

Ofiarowana za 1 metr kub. drzewa cena kupna wyrażoną być musi liczbami i słowami i nie może być zależną od zastrzeżeń, niezgodnych lub nieliczących z warunkami licytacyjnymi.

W końcu musi być każda oferta przez oferenta własnoręcznie podpisana, oznaczając jego miejsce zamieszkania i zawierając wyraźne oświadczenie, że mu warunki licytacji dokładnie są znane i że się takowym poddaje bezwarunkowo.

Oferty w rzeczony sposób należycie nie wystawione, jako też oferty nie zawierające przepisane poręczne, ale tylko powołanie się na złożoną z innego powodu kwotę nie będą uwzględnione.

Resztę warunków przejrzyć można podczas godzin urzędowych w c. k. Dyrekcji dóbr państwowych we Lwowie, jako też w c. k. Zarządzie dóbr państwowych we Lwowie, jako też w c. k. Zarządzie dóbr państwowych w Rypiancu i w Krasnie.

C. k. gal. Dyrekcja dóbr państw.
Lwów 15 września 1886.

L. 2739 (6653 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że w dniach 18 października 1886 i 22 listopada 1886 o 10 rano w gmachu jego odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacją połowy realności pod nk. 90 w Bieczu położonej, nieobjętej masy spadkowej Mojżesza Spielmana własnej, wykazem hipotecznym l. 363 objętej na zaspokojenie pretensyi Estery Blumy Süsskindowej w sumie 50 zł. z przynależnościami.

Cena wywołania jest suma 460 złr.
Wadyum wynosi 46 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania

przejrzyć można w registraturze pomienionego sądu.

Do ułożenia lżejszych warunków wyznaczonym jest termin na dzień 22 listopada 1886 o godzinie 4 po południu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dra Karola Neumana, adwokata w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy.
Biecz, 26 lipca 1886.

L. 4125 (6692 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach, ogłasza niniejszem, że celem wydobycia sumy 185 zł. 76 ct. a. w. zpn. w stanie biernym realności pod lk. 238 w Cyszkach na rzecz Wojciecha Adamskiego intabulowanej, odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 20 października 1886 o godzinie 10 rano relicytacja realności pod lk. 238 w Cyszkach położonej do Antoniego Kożuszka należącej, pod warunkami tutejszą uchwałą z dnia 29 marca 1884 l. 860 ogłoszonemi z tą jednak zmianą, że cenę wywołania stanowi kwota 351 zł. a. w. jako cena, za którą Izaak Krim pomienioną realność nabył.

Wadyum 35 zł. a. w.
Realność ta na jednym terminie także poniżej ceny szacunkowej 230 zł. a. w. sprzedana zostanie.

Obszerniejsze warunki, wyciąg hipoteczny, tudzież akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzyć.

C. k. sąd powiatowy
Winniki 20 lipca 1886.

L. 60 (6693 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że celem wydobycia zaległych 21 rat pożyczkowych po 24 złr. w. a. z p. n. c. k. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacji we Lwowie należących się, odbędzie się w dniach 29 października 1886 i 19 listopada 10 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie licytacja realności pod l. kons 23 2/5 w Żółkwi położonej, do dłużników Seliga Katz i Amalie z Katzów Silber należącej, wykazem hipotecznym lp. 353 Żółkiew I część objętej, przy dwóch pierwszych terminach realność ta będzie sprzedana tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, na trzecim zaś i poniżej jednak tylko za taką ceną, którąby wierzytelności hipoteczne należytości ustawicznie pierwszeństwo mające pokryła.

Cenę wywołania stanowi należytość szacunkowa 700 złr. a. w. wadyum 70 złr. a. w.

Gdyby na żadnym z tych 3 terminach licytacyjnych realność ta sprzedana nie została, natenczas celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych odbędzie się termin dnia 21 stycznia 1887 o godz. 9 rano na którym niejawiący się wierzyciele za przystępujących do wniosków większości jawiących się będą uważane.

Kuratorem nieznanym wierzycieli lub którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła ustanowiony jest Dr. Tadeusz Niementowski w Żółkwi.

Dalsze warunki licytacyjne i akta złożone są w tusądowej registraturze.
Żółkiew, 31 marca 1886.

L. 18795 (6685 3-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie rozpisuje celem zaspokojenia należytości Pinkasa Korala i Aleksandra Schmelkesa w kwocie 700 zł. i 1462 zł. 50 ct., tudzież pretensyi Samuela Korna w resztującej kwocie 680 zł. w. a. z potrąceniem upłaconych 100 zł. z pierwotnej pretensyi 900 zł. w. a. od Karola Nowaka nabytej, pozostałej czwarty termin do przymusowej sprzedaży realności, pod l. 25 dz. I w Krakowie położonej, Joanny Grossmannowej własnością będącej na dzień 22 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem w sali posiedzeń Nr. 10 na I piętrze w gmachu obok św. Piotra pod warunkami ułatwającymi.

Cena wywołania 32860 zł. w. a.
Wadyum 3286 zł.

Realność ta zostanie na powyższym terminie sprzedana także poniżej ceny szacunkowej za jakkolwiek cenę bez względu na wysokość długów realność tę obciążających.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Dr. Kapiszewski.
Kraków, 27 sierpnia 1886.

L. 5145 (6684 3-3)

W uzupełnieniu tutejszego edyktu z dnia 31 maja 1886 l. 594 w sprawie licytacyjnej gal. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Józefowi Bodnar i innym o 498 zł. podaje do wiadomości, że do ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży realności pod lk. 55.713 i 574 w Sądowej Wiszni położonej termin na dzień 17 listopada 1886 o godz. 3 po południu wyznaczony zostaje.

C. k. sąd powiatowy
Sądowa Wisznia, 30 sierpnia 1886.

L. 3041 (6752 1—3)

Dnia 21 września 1886, dnia 21 października 1886, i dnia 22 listopada 1886, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 9 w Krywce powiatu liskiego położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Wasyla Oryszczaka własnej, w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego o zapłacenie 18 rat po 6 złr. i reszty kapitału w kwocie 48 złr. 84 cent. wraz z procentami po 10 od sta zpn.

Cena wywołania wynosi 150 złr.

Wadyum 15 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedana.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Lutowska 20 lipca 1886.

L. 4848 (6751 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza że celem zaspokojenia należności w skarbu w ilości 40 złr. 68 cent. z odsetkami i kosztami dozwoił przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 131 w Białoberesce położonej, Jurja Gieluka własnej, pod warunkami.

Cena wywołania jest szacunek 1715 zł.

Wadyum 171 złr. 50 cent.

Termina licytacji w sądzie powiatowym kukim dnia 30 września 29 października i 17 grudnia 1886, zawsze o godz. 10 rano a gdyby na ostatnim terminie nie uzyskano ceny pokrywającej należność w skarbu wyznaczony termin na 17 grudnia 1886, do ułożenia warunków ułatwiających poczem dnia tego realność wspomniana za jakąkolwiek cenę sprzedana będzie.

Blizsze warunki przejrzeć można w sądzie.

Kuty, dnia 23 lipca 1886.

L. 3563. (6670 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. g. l. zakładu kredytowego w kwocie 111 złr. 8 cent. z p. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż publicznej licytacji realności pod lk. 210 w Darachowie, wedle wyk. hipot. l. 792 w gminie kat. Darachów, Jaśka Peczynskiego syna Błażka własnej dnia 23 września, 21 października i 18 listopada 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem, w tutej sądzie na pierwszych dwóch z tych terminów zostanie realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także i niżej takowej, jednak nie niżej sumy równej pretensjom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensjom na takowej zabezpieczonym sprzedana.

W razie gdyby i na trzecim terminie sprzedaż nie przysła do skutku, wyznaczonym zostanie do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 25 listopada 1886 na którym niejawiący się uważani będą za przystępujących do wniosku większości jawiących się.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 400 zł.

Wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trdmbowle, dnia 30 czerwca 1886.

L. 7599 (6731 1—3)

W dniach 30 września 1886, 28 października 1886, 25 listopada 1886, każdym razem o 11 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja przymusowej sprzedaży realności lk. 1225/86 w Delinie położonej, do nieobjętej masy spadkowej Andrusia Merunowicza należącej ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz Izraela Litwaka na zaspokojenie sumy 15 złr. zpn. z tem że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie takowa i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa stanowi 75 złr.

Wadyum 7 złr. 50 cent.

Resztę warunków licytacyjnych akt opisania i oszacowania tej realności można przeglądać w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dolina, 31 lipca 1886.

L. 4467 (6730 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 30 września i 28 października powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 listopada 1886 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 182³/₄ Stefana i Tekli Majchrowiczów własnej na rzecz Rafaela Delmata pto. 140 zł z. p. n.

Cena wywołania 550 złr.

Wadyum 55 złr. w. a.

Resztę warunków akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusadowej registraturze.

W razie nieudałej sprzedaży w powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 25 listopada 1886 o godzinie 3 po południu.

Dolina, 20 lipca 1886.

B. 5210 (6763 1—3)

Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Nadwórna wird hiermit bekannt gemacht, daß zur Vereinfachung der Summe von 80 fl. ö. W. die exekutiv Feilbietung der sub Nr. 291 in Nadwórna gelegenen, feinen Tabularkörper bildenden Realität am 23 September 1886, 19 October 1886 und am 18 November 1886, jebeßmal um 10 Uhr Vormittags im hiesigen Gerichtsgebäude unter den mit dem hg. rechtskräftigen Bescheide vom 4 Dezember 1885, B. 6542 festgesetzten Bedingungen stattfinden.

Der Ausrufspreis ist 600 fl., Wadium 60 fl. ö. W. Die Licitationsbedingungen finden in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Nadwórna, am 12 Juli 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4479 (6764 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Leopolda Zimmera, że przeciw niemu wniósł do tutejszego Sądu Emanuel Waperberger pozew o zapłacenie 25 złr., że dla niego ustanowiono kuratorem Józefa Piezonkę, któremu ma podać środki obronne lub sądowi wymienić swojego innego pełnomocnika przed rozprawą na dzień 24 września b. r. rozpisaną.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice, 11 sierpnia 1886.

L. 16620. (6576 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie Salamona Backenrotha jako spadkobiercom s. p. Marcina Strawińskiego o wykazanie usprawiedliwienia prenotacji prawa najmu na realnościach lk. 25 i 26 miasto, w Drohobyczu położonych uwiadomia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Strawińskiego, że dla niego kuratorem adw. dra Apia w Drohobyczu ustanowiono i że do zgłoszenia terminu na dzień 26 października 1883 na godz. 9 rano w B. nr. VI. wyznaczono.

Wzywa się przeto Stanisława Strawińskiego, by albo sam na powyższym terminie w tut. sądzie się zgłosił lub też informację kuratorowi udzielił, inaczej złe skutki wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 10 sierpnia 1886.

L. 13184. (6659 3—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia Chaima Kranzlera, że przeciw niemu wniósł Zygmunt Bruck 2 sierpnia 1886 do l. 12418 pozew wekslowy o zapłacenie 114 złr. w. a. z pn, na który wydano 5 sierpnia 1886 do l. 12418 nakaz zapłaty tej sumy.

Ponieważ niewiadome miejsce pobytu Dhaima Krauslera, więc dla niego ustanawia się kuratorem adw. dra Steca, z substytucją adw. dra Holzera i jemu nakaz zapłaty doręcza.

W Tarnowie, dnia 9 września 1886.

L. 1506. (6622 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Węgrzyna, że rezolucją z 31 sierpnia 1884 l. 3432 zezwalającą na wpis prawa własności realności wykazem hipotecznym 330 gminy Nagoszyn objętej, na rzecz Tomasza i Maryanny Gaców ustanowionemu kuratorowi Tomaszowi (nieśli doręczono.

Dębica, 31 lipca 1886.

L. 9048. (6603 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Samborze wzywa nieznaną z życia i miejsca pobytu spadkobierców dnia 7 stycznia 1886 w Strzałkowicach z pozostaściami rozporządzenia ostatniej woli zmarłej Teresy Matyjskiej, by w przeciągu roku od 27 sierpnia 1886 licząc, zgłosili się z prawami do tego sądu i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, dla którego tymczasem ks. Józef Gruszczyński, prooszcz ze Strzałkowic za kuratora ustanowionym został, w przeciwnym bowiem razie spadek tym przyznany, którzy tytuł prawa dziedziczenia wykazą w braku takowych Wysokiemu Skarbowi, jako bezdziedziczny przyznany zostanie.

Sambor, dnia 27 sierpnia 1886.

L. 3392. (6598 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Kazimierz Trzeciaka, że wniesiony został przez firmę S. Bachnera z Bielska przeciwko niej pozew de praes. 7 kwietnia 1886 l. 1698 o zapłacenie sumy 350 złr. 18 cent. wa. jako współpozwaną, do postę-

powania pisemnego zadekretowany, że kuratorem został dla niej ustanowiony p. adw. dr. Loria w Wadowicach i wzywa się ją, aby kuratorowi swoje środki obronne podała lub też innego zastępcę ustanowiła i o tem sądowi obwodowemu doniosła.

Wadowice, 17 lipca 1886.

L. 14410. (6639 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leibe Rosenthala, iż z powodu przeciw niemu wniesionemu przez Salamona Bienenstocka pozwu wekslowego de praes. 8 września 1886 l. 14410 pto 200 zł. ustanowionym został dla niego kuratorem adw. dr. F. Salamon ze substytucją adwokata dra Goldhammera, któremu pozew wraz z nakazem zapłaty doręczony został.

W Tarnowie, dnia 9 września 1886.

L. 14382. (6638 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Kranzlera, iż z powodu wniesionego przeciw niemu przez M. Bernsteina pozwu wekslowego de pr. 7 września 1886 l. 14382 pto 64 zł. 70 cent., ustanowionym dla niego został kuratorem adw. dr. F. Salamon ze substytucją adw. dr. Ringelheima, któremu pozew wraz z nakazem zapłaty się doręcza.

W Tarnowie, dnia 9 września 1886.

L. 25607 (6699 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania Wilhelma Guttsmana de pras 31 maja 1886, l. 25.607 w sprawie egzekucyjnej Wilhelma Guttsmana przeciw nieprotokolowanej firmie „Kanarienstein i Reichman“ we Lwowie pto 181 złr. wa. zpn. wniesionego, doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Izraelowi Kanariensteinowi do rąk równocześnie w osobie adta dra Pazydziery z zastępstwem adta dra H. Szydłowskiego ustanowionego kuratora tus. uchwałą z dnia 31 grudnia 1885, l. 55.118.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Izraela Kanariensteina, aby w należywym czasie do ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych użył środków, ile że z zaniedbanie wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 12 czerwca 1886.

L. 5858 (6691 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Pasierba ze Schmelka Liebermann wniósł przeciwko niemu pozew do l. 5858 o kwotę 20 złr., który do postępowania drobiazgowego z terminem na 27 września 1886, zadekretowano, a kuratorem dlań Józefa Rzeszutka ustanowiono. Sokołów, 7 września 1886,

L. 13972 (6690 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokalu uwiadomia że dnia 19 maja 1883, zmarł w Byszowie Piotr Błażewski z pozostawieniem testamentu, którym syna Wojciecha ustanawia dziedzicem, zaś synom Michałowi i Pitrowi wyznacza legata.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Michała Błażewskiego nie jest wiadom, przeto wzywa się go, by w przeciągu roku od dnia dzisiejszego w tutejszym sądzie się zgłosił i swe oświadczenie do tego spadku wniósł, w przeciwnym zaś razie rozprawa spadkowa z tymi którzy się zgłosili i z ustanowionym dlań kuratorem p. dr. Wejda przeprowadzoną i ukończoną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Sokal, dnia 14 września 1886.

L. 33804 (6701 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni że do tegoż sądu Anna Hnatkowska i Teofila Wencłowa przeciw Arturowi Błotnickiemu lub jego spadkobiercom pod dniem 15 lipca 1886, l. 33804 pozew wniósł o wykreślenie sumy 250 złr. mk. zpn ubezpieczonej na realności we Lwowie lk. 542³/₄ na który to pozew wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony, ponieważ miejsce pobytu Artura Błotnickiego i jego spadkobierców nie jest wiadome a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania go lub spadkobierców tutejszego adwokata dr. Skowrońskiego kuratorem a tegoż zastępcę ad dr. Raabego mianował niniejszym edyktem wzywa się pozwanego lub jego spadkobierców aby potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał i tegoż sądowi oznajmił słowem stosownych do obrony środków użyłi gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 28 sierpnia 1886.

L. 5784. (6666 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadomia, że 19 stycznia 1886 w Ostrowie

zmarł Fedko Chomin a do spadku po nim konkurują jego dzieci.

Ponieważ sądowi niewiadome czyli i które dzieci pozostały po Grzegorz Chominie, synie Fedka i gdzie pozostaje Paulina Chomin wdowa po Grzegorzu, przeto wzywa się niewiadome z życia i miejsca pobytu dzieci, tudzież wdowę po Grzegorzu Chominie, aby w przeciągu jednego roku w sądzie się zgłosiły i do spadku się oświadczyły, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się i ustanowionym kuratorem p. Franciszkiem Sakiewiczem z Ostrowa przeprowadzoną zostanie.

Szczerzec, dnia 30 czerwca 1886.

L. 11903. (6667 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju wzywa posiadacza zagubionej księżeczki wkładkowej Towarzystwa kredytowego i oszczędności (Spar und Credit - Verein) w Stryju z daty 12 lutego 1884 na 300 zł. aw. opiekującej, na imię Perli Garfunkel wystawionej, aby takową w ciągu 6 miesięcy w tutejszym sądzie złożyła, gdyż inaczej księżeczka ta za amortyzowaną uznaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 24 sierpnia 1886.

L. 21530. (6665 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia Maryę Reich, iż dnia 3 lutego 1884 zmarł w Tarnowie ojciec jej Mendel Reich i wzywa ją, aby w przeciągu roku zgłosiła się w tutejszym sądzie i deklarację do spadku wniosła, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się dziećmi i z kuratorem Mojżeszem Fleischem dla niej ustanowionym przeprowadzony będzie.

Tarnów, dnia 28 sierpnia 1886.

L. 11414 (6725 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Karolinę Görz a względnie jej spadkobierców że ks. Bazyli Lisikiewicz wytoczył przeciw nim pozew de praes. 14 sierpnia 1886, l. 11414 o uznanie prawa zastawu dla sumy 50 złr. mk. w stanie biernym realności lk. 139 m. w Przemyślu wedle dom II pag. 130 n. 5 on. zainstabulowanego za zgasie i wykreślenie takowego. Ustanawiając pozwanym dla obrony praw ich kuratora w osobie adw. dr. Tarnawskiego wzywa się pozwaną by kuratorowi temu dowody do obrony w 90 dniach wnieść się mające, służące dostarczyli lub innego zastępcę prawnego sądowi przedstawili, w przeciwnym razie skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl 19 sierpnia 1886.

L. 11135 (6724 2—3)

W sporze wekslowym Aleksandry Stańkiewicz przeciw Marceli Figura o 71 złr. 50 cent. aw. zpn. ustanawia c. k. sąd obwodowy w Przemyślu dla nie obecnej z niewiadomego miejsca pobytu pozwanej Marceli Figura, kuratorem adactum w osobie adw. dr. Smutnego i wzywa pozwaną, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych dowodów dostarczyła, lub innego zastępcę sądowi przedstawiła.

Przemyśl, 19 sierpnia 1886.

L. 16872 (6721 2—3)

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że c. k. notaryusz w Makowie Stefan Meus ma w dniu 25 września 1886, zaprzestać swoje urządowanie w Makowie i w dniu 26 września 1886, objąć urząd notaryusza w Bieczu.

Kraków, 14 września 1886.

L. 37877 (6718 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania Hermana Kretz de praes. 7 sierpnia 1886 l. 37877 przeciw Markusowi Kauf i Nusymowi Schnapek z życia i miejsca pobytu niewiadomym, o wyznaczenie terminu do usprawiedliwienia pretensji prawa dzierzawy na realności l. 304³/₄ do l. 1194/42 uzyskanej, ustanowiono do rozprawy termin na 27 października 1886 11 godzinie przed południem w sali rozpraw.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu nieznaną Markusowi Kauf i Nusymowi Schnapek do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Weissa z zastępstwem adwokata dr. Sokala ustawionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Markusowi Kauf i Nusymowi Schnapek, aby w należywym czasie ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli ile że z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1886.

L. 2793 (6716 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej Mykoły Hrycaka kuratorem Oksę Stefani- szyna z Siwki i doręcza ostatniemu tusado- wą uchwałę z dnia 28 listopada 1885 l. 5683 pozwalającą wpisać prawa własności do parceli gruntowej lk. 1134 wykazem hip. nr. 291 objętej na rzecz Fedia Łesiuka.
Wojniłów, dnia 29 maja 1886.

L. 27853 (6771 1—3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywil- nych we Lwowie ogłasza, że na prośbę Szymona Tobiasza 2 im. Münza, Jakóba Pomeranza, Hermana Gleichera, Mendla Beitschera i Stanisława Gniewińskiego pod dniem 29 stycznia 1885 wniesioną, dozwolono tus. uchwałę z dnia 14 lutego 1885 l. 4902 między innymi także ekstablulacja prawa zastawu dla legatu 3000 zł. tudzież dla renty dożywotniej 100 zł z ewentual- nemi 10 proc. odsetkami w stanie biernym dóbr Wohowie wedle Dom. 484, pag. 101 nr. 19 n. a względnie Dom 484, pag. 103, nr. 20 on. na rzecz Teofila Gniewińskiego intabulowanego.

Gdy miejsce pobytu Teofila Gniewi- skiego tut. Sądowi nie jest znanem, przeto ustanowiono dla niego kuratora ad actum p. dra Dziubińskiego adwokata we Lwo- wie i temuż p. kuratorowi powyższą uchwałę tabularną dla Teofila Gniewińskiego przeznaczoną doręczyć.

O czym Teofila Gniewińskiego niniej- szym edyktem zawiadamia się.
Lwów, 19 czerwca 1886.

L. 29708 (6773)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że firmę „Kas- riel Ornstein“ wyrab lasu i handel drze- wem w Sokolnikach w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych dnia 23 czer- weca 1886 wpisano i uwidoczniło, że przedsię- biorstwo to ma siedzibę swoją w Sokolni- kach, od roku 1885 istnieje i że Kasriel Ornstein firmę tę swoim imieniem i na- zwiskiem podpisywać będzie.
Lwów, dnia 3 lipca 1886.

L. 4531 (6750 1—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu nie- wiadomego Lukiena Dużaka, że na dniu 4 grudnia 1885 l. 15541 wniósł Michał Chromejczuk przeciw niemu i innym po- zew o uznanie własności i wydzielenie par- celi gruntowych l. 2183 i 2184 w Kosma- czu zpn. i że w sprawie tej termin na dzień 25 października 1886 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu Lukiena Dużak nie jest sądowni wiadomem, ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adw. Dra Zakrzewskiego z substytucją Michała Dorna- diaka w Kosowie.

Wzywa się zatem Lukiena Dużak, ażeby środki do obrony kuratorowi ustanowionemu podał, lub innego zastępcę sobie obrał, w razie bowiem przeciwnym skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy
Kosów, 17 kwietnia 1886.

L. 21416 (6710 2—3)
C. k. sąd powiatowy miejsce delego- wany w Tarnowie ustanawia dla niewiado- mej z pobytu Katarzyny z Półkoszków Kozłowej kuratorem Adama Tehonia i wzy- wa takową, aby celem przyjęcia spadku po Janie Półkoszku w Pogorskiej woli w dniu 5 kwietnia 1886, zmarłym po przeciągu ro- ku się zgłosiła, w przeciwnym bowiem ra- zie postępowanie spadkowe z zamianowa- nym dla niej kuratorem przeprowadzonym zostanie.

W Tarnowie, dnia 28 sierpnia 1886.

L. 48138 (6740 2—3)
Wskutek pozwu Schulima Neuwelda przeciw niewiadomej z życia i miejsca po- bytu Anieli Ziemiańskiej o zapłacenie kwot 100 złr. 30 złr. 30 złr. i 30 złr. a. w. zpn. pod dniem 2 kwietnia 1886 l. 18998 wnie- sionego wyznaczając termin do rozprawy sumarycznej na dzień 20 października 1886 o godzinie 4 popołudniu w S. III wzywa c. k. sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwo- wie niniejszym edyktem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Anielę Ziemiańską, ażeby ustanowionemu kuratorowi adwoka- towi dro. Stromengerowi we Lwowie które- mu pozew powyższy doręcza się, a adw. dr. Nathansohn jako zastępcę przydany zo- stał, środki dowodowe dostarczyła lub są- dowi innego pełnomocnika przedstawi- ła i tegoż w należytej informację zaopa- trzyła, ileż w razie przeciwnym sama so- bie z zanieadbnia wyniknąć mogące szko- dliwe skutki przypisać będzie musiała
Z c. k. sądu pow. md S. I.
Lwów, dnia 31 sierpnia 1886.

L. 39989 (6625 3—3)
C. k. sąd pow. m. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych

oznajmia nieobecnemu Stanisławowi Jabło- nowskiego, że przeciw niemu przez J. G. Nowickiego i J. Jurkiewicza pozwem de pras- es 23 maja 1886 l. 29998 o zapłacenie kwoty 90 złr. 60 ct. w. wniesionym zo- stał. Gdy miejsce pobytu Stanisława Ja- błonowskiego nie jest wiadomem ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. adw. Stromengera a tegoż zastępcą p. adw. dra Bobownika i powyższy pozew wyznaczając termin do rozprawy w sporach drobiazgo- wych na dzień 13 października 1886 o godz. 4 po południu w S. nr. III. miano- wanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Stanisława Jabło- nowskiego aby ustanowionemu kuratorowi służący do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę prawnego obrał gdyż inaczej ze zanieadbnia wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu pow. m. d. S. I.
Lwów, dnia 9 sierpnia 1886.

L. 23576 (6705 3—3)
C. k. sąd krajowy Krakowski uwiada- mia J. Czerwińskiego z miejsca pobytu nie- wiadomego, iż przeciw niemu wniósł Błażej Dębski skargę o zapłacenie kwoty 272 zł. 5 ct. w. a., w zbadaniu której wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 13 października 1886 o godz. 9 rano, i że na jego koszt i niebezpieczeństwo ustano- wiono kuratora adwokata dra Koya. Wzy- wa się zatem J. Czerwińskiego, by temuż kuratorowi dał instrukcję do obrony potrze- bną a względnie ustanowił obrońcę i są- dowi doniósł tudzież aby użył wszelkich środków obronnych, gdyż szkodę sam sobie przepisze
Kraków, 3 września 1886.

L. 2719 (6671 2—3)
Wojniłowski sąd powiatowy ustanawia dla zapozwanej przez Oziasha Singera nie- objętej masy spadkowej po Wasylu Pet- rów o 13 złr. a. w. z Dubownicy i powo- łuje strony do rozprawy drobiazgowej na dzień 23 września 1886, o godzinie 9 rano.
Wojniłów, dnia 28 maja 1886.

Upadłości.

L. 9553 (6661 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniej- szem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25. grudnia 1868 Nr. 1. dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nierucho- mego majątku Freidy Sondberg żony han- dlarza win Israela w Kołomyi i że do kiero- wania tym konkursem, ustanowionym zo- stał jako komisarz konkursowy Pan. Jakubowski zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. Herdliczka.

Wzywa się zatem wszystkich wierzy- cieli konkursowych, ażeby wszystkie swe z jakiegobądź tytułu pochodzące roszczenia nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów usta- wy konkursowej i pod zagrożeniem poda- nych tamże następstw prawnych w tutej- szym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 29 listopada 1886 przed południem do likwidacji ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyzna- cza, płynność i pierwszeństwo swych pre- tensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgło- szą, wybrać na tym terminie w miejsce za- wiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego za- wiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się ter- min na dzień 11 października 1886 godzi- nę 9 przed południem, na którym wierzyci- eł do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, któ- rzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamia- nowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku po- stępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Ga- zety Lwowskiej ogłaszane.
Kołomyja, 10 września 1886.

L. 9552 (6662 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ni- niejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa kon- kursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1. dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nierucho- mego majątku Israela Sandberga handlarza win w Kołomyi i że do kierowa- nia tym konkursem, ustanowionym zo- stał jako komisarz konkursowy p. Jakubowski zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. Herdliczka.

Wzywa się zatem wszystkich wierzy- cieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym są- dzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 29 listopada 1886 przed południem do li- kwidacji ogólnej wyznaczonym, który za- razem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycie- lom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wy- brać na tym terminie w miejsce zawiado- wcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, in- nych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego za- wiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastę- pcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 11 października 1886 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, któ- rzy poza obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamiano- wali, gdyż w przeciwnym razie na ich ko- szta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia, które, w toku po- stępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Ga- zety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 10 września 1886.

Księgi gruntowe.

L. 13572 (6590 1—3)
C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowego wykazu hipotecznego dla realności pod l. k. 218 w Tarnowie na Grabówce w okręgu c. k. sądu obw. w Tarnowie położonej, wed- ług ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 Dz. pr. p. wygotowany za wykaz tej real- ności poczynając od dnia 1 października 1886 uważany będzie, a od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiegobądź inne pra- wo hipoteczne odnoszące się do nieru- chomości wykazem hipotecznym objętej, je- dynie przez wpisanie do tegoż wykazu mo- że być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z dnia 25 lipca 1871 N. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu hipotecznego

c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tego nowe- go wykazu hipotecznego nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie, lub prze- pisanie przez sprostowanie oznaczenia nie- ruchomości lub połączenia cała hipotecznych lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała:

b) wszystkich, którzyby już przed o- twarcieniem tego nowego wykazu hipoteczne- go nabyli do jakiej nieruchomości wpisane w ten wykaz lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie in- ne prawa do wpisu hipotecznego uprzywie- nione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowego wykazu hipo- tecznego tamże wpisane nie zostały; — a- by z temi prawami zgłosili się do sądu ob- wodowego w Tarnowie najdalej do dnia 1 maja 1887, gdyż prawnym skutkiem zanie- dbania lub uchybienia tego terminu jest u- trata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowym wykazie hip. zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przed- dłużonym, ani też w razie zanieadbnia go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym termi- nieuz pomienionymi prawami lub roszcze- niami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w da- wniejszej księgi tabuli krajowej w miejsce których nowy wykaz hipoteczny wstępuje było wiadome z jakiej rezolucji sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.
Kraków, 19 sierpnia 1886.

Kuratele.

L. 5514 (6704 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Podgórzu po- daje do publicznej wiadomości, że Józef Słoma z Podgórza uchwałę sądu krajowego w Krakowie z dnia 9 lipca 1886, l. 17793, za obłąkanego uznanym został.
Kuratorem dla niego ustanowiono w osobie p. adw. dra. Rosenblatt.
Podgórze, dnia 17 sierpnia 1886.

L. 6258 (6668 3—3)
Dla Demiana Babija włościana z Char- tanowice z powodu marnotrawstwa za przy- zwoleniem c. k. sądu obwodowego Tarno- polskiego pod kuratelę wziętego ustanowiono kuratorem Hnata Szportaka z Chartanowice.
C. k. sąd powiatowy.
Tluste, 19 sierpnia 1886.

L. 6259 (6669 3—3)
Dla Iwana Stratija vel Szezerbatego włościana z Chartanowice z powodu mar- notrawstwa za przyzwoleniem c. k. sądu obwodowego Tarnopolskiego pod kuratelę wziętego ustanowiono kuratorem Hnata Szpor- taka z Chartanowice.

C. k. sąd powiatowy.
Tluste, 19 sierpnia 1886.

Konkurs.

L. 5632 (6660 3—3)
Przy oddziale rachunkowym sądu wyż- szego w Krakowie jest do obsadzenia po- sada oficyała w X. klasie rangi a względ- nie asystenta w XI. klasie rangi z płacami systemizowanymi.

Podania o te posady wnosić należy w drodze przepisanej do Prezydium sądu wyższego w Krakowie do 3 października 1886.

Prezydium sądu wyższego
Kraków, 12 września 1886.

L. 2959 (6703 2—3)
Przy c. k. sądzie powiatowym w Cho- dorowie posada zastępcy c. k. prokuratora państwa z roczną płacą 150 złr. w. a. w ratach miesięcznych z dołu pobierać się mających uwolniona jest.

Dla obsadzenia tej na zasadzie §. 89 rozporządzenia wykonawczego do ustawy postępowania karnego rozpisuje się konkurs do 10 października 1886. do którego po my- sli §. 88 rozporządzenia nadmienionego po- dania ubiegającego się u c. k. prokuratora państwa podpisanego złożyć należy.
Brzeżany, dnia 14 września 1886.
C. k. prokurator państwa

L. 4936 (6697 2—2)
K o n k u r s.
na posadę funkcyjarsza prokuratora przy sądzie powiatowym w Sołotwinie z rocznym wynagrodzeniem 120 złr.

Podania do c. k. prokuratora państwa w Stanisławowie najdalej do 31 paździer- nika 1886.

„Gazeta Lwowska“ nr. 213.

L. 2332. (6743 1—3)
Celem obsadzenia opróżnionej posady adjunkta sądowego przy c. k. sądzie po- wiatowym w Sokolowie, lub przy innym sądzie powiatowym opróżnioną się mającej, rozpisuje się konkurs 14 dniowy z dniem 3 października 1886 upływający.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania w po- wyższym terminie do prezydium c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Rzeszów, 16 września 1886.

L. 25669 (6736 1—3)

K o n k u r s
na posadę ekspedykta przy c. k. urzędzie pocztowym w Rudnikach w powiecie Sniat- yńskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 złr., z płacą rocznych 150 złr., ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i wy- nagrodzenie 360 złr., za posłańców pie- szych do wszystkich pociągów na dworcu kolei żelaznej w Wołkowcach.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10 października br. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, 16 września 1886.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

Bank hipoteczny

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery war- tościowe i monety pokursie dziennym.

Zlecenia z prowincyi wykonuje się od- wrotną pocztą bez prowizyi.

(4710 20 - ?)

Fortepiany nowe krzyżowe i prostostrunne o- raz pianina wiedeńskie i niemieckie najta- niej pod 10-cio letnią gwarancją sprzedaje

A. Alscher

6775 (Ul. Akademicka, własny dom l. 26). 1—4

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska 1. 6.

Założony w roku 1845.

L. 1484. (6717 2-3)

Konkurs.

U lwowskiego zboru izraelskiego opróżnione zostało stypendium w rocznej kwocie 126 złr. w. a. dla izrael. ucznia wyższej szkoły realnej we Lwowie.

Ubiegający się o to stypendium, które przeznaczone jest na czas uczenia do tutejszej szkoły realnej wykazać mają swe ubóstwo, przynależność do lwowskiego zboru, celujący postęp, pilność i moralność i nosić ubiór krajowy.

Stypendium to udziela tutejsza izrael. Rada zboru do której ubiegający się wnieść mają podania swe w przeciągu 4 tygodni.

Przełożenie zboru izrael.

Lwów, dnia 14. Września 1886.

nie musi się koniecznie kupować kawę Ceylon po 2 zł. 8 ct. za kilo by dobrą i aromatyczną kawę mieć, wprawdzie Ceylon jest najszlachetniejszym gatunkiem w kawach, pomimo tego też są tańsze kawy aromatyczne i bardzo dobre.

6197 4-0

HANDEL

Karola Ballabana

we LWOWIE

poleca

franco opłaconej do każdej stacji pocztowej w kraju

KAWY

| | | | |
|--------|--------------------------------|-----|-------|
| 5 klg. | Rio | zł. | 6.40 |
| 5 " | Santos | " | 6.80 |
| 5 " | Colombo | " | 7.20 |
| 5 " | Portorico | " | 8.— |
| 5 " | Laquaira | " | 8.80 |
| 5 " | Cuba wymienita | " | 9.20 |
| 5 " | Ceylon drobna | " | 9.60 |
| 5 " | Ceylon średnia | " | 10.— |
| 5 " | Ceylon grubsza najprz. | " | 10.40 |
| 5 " | Złotej Jawy praw. | " | 10.40 |
| 5 " | Ceylon prawdziwej | " | 10.40 |
| 5 " | Mokki arabskiej | " | 9.60 |

Szanowna Publiczność wybrawszy sobie z powyższych gatunków kaw jeden gatunek, może przy taniej cenie wymienić i aromatyczną kawę mieć, nie zważając na różne protekty i obciążenia krajowe i zagraniczne.

| | | |
|-----------------|--------|--------|
| Cukier w głowie | 1 klg. | 37 ct. |
| " na wagę | 1 " | 38 " |
| " w kostkach | 1 " | 40 " |
| " w mączce | 1 " | 40 " |

WINOGRONA KURACYJNE

rozsyłam codziennie świeżo zebrane z własnej winnicy w umyślnie do tego sporządzonych 6770 koszach po 5 — 8 klg. 1-2

Winogrona kuracyjne albo stoł. 30 ct. klg. Winogrona muszkato 40 " " franco do wszystkich miejsc pocztowych Austro-Węgier. — Aby uniknąć nieprzyjemności podobnych firm konkurencyjnych, upraszam o dokładne adresowanie; tylko te przesyłki są prawdziwe, które opatrzone są moją kartą adresową

Ludwik Reschofsky,

właściciel winnicy Telesva koło Tokaja.

Agronom

fachowo wykształcony, któremu obecnie został wzbroniony pobyt w Prusach i w Rosyji, zmuszony jest szukać w Galicji lub na Bukowinie pracy za skromne i odpowiednie wynagrodzenie do swej wiadomości i pracy.

Przez dwadzieścia lat przeszło administrował samodzielnie większym majątkiem ziemskim. Posiada referencyjne od znanych obywateli i został jako rolnik, nagrodzony medalami zasługi na Wystawie Krajowej we Lwowie.

Bliższych wiadomości o osobie udzieli z grzeczności pan sekretarz Gal. Tow. Gospodarczego, mający swą kancelaryę w gmachu Imienia Osolińskich we Lwowie. 6769 1-3

Główny skład dla Galicji i Bukowiny Fortepianów, Pianin i organów

kościelnych i pokojowych

L. M A R K A

we Lwowie, Rynek 1. 9.

I Pierwsza koncessyonowana

Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach: I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerty, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów na raty miesięczne po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedynie zastępstwo organów z Ameryki. 4968

Srodki do desinfekcyj:

KWAS karbolowy w kryształach, KWAS karbolowy w płynie, WAPNO karbolowe, PROSZEK karbolowy, WAPNO chlorowe, PROSZEK desinfekcyjny, WAPNO fenilowe, SIARKAN (witriol) żelaza, DWUSIARCZAN wapniowy, ANTIBAKTERION.

Srodki przeciw owadom i molom:

PROSZEK perski owadogubny, PROSZEK „Zachera”, PROSZEK zamorski „Andela”, TYNKTURĘ na owady, KAMFORE, PIEPRZ biały, (3399 39-?) NAFTALINĘ, PAPIER na mole, PAPIER na muchy, L. S. P. na muchy.

poleca

JÓZEF HANKE

skład farb i handel materiałów pod „Czarnym psem“ we Lwowie, rynek 1. 38 we własnym domu.

Winogrona

dojrzałe i słodkie, świeżo zerwane po 1 zł. 50 ct., melony najlepsze gatunki, albo świeże duże śliwki i jabłka rajskie po 1 zł. 25 ct., wysyła w 5-kilowych koszach do każdej stacji pocztowej

Ed. Rittinger,

właściciel winnicy

WERSCHETZ (Południowe Węgry).

5930

Chorym na prowincyi na jakakolwiek bądź chorobę organów pęciowych

choćby najniebezpieczniej zapadłym a chcącym od nieobliczonych moralnych i materialnych strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgoręcej kurację w drodze korespondencyjnej, jako jedyną, która niezbędną dyskretyę wszechstronnie zabezpiecza (kuracja w zupełnej tajemnicy w inny sposób jest absolutnie niepodobna na prowincyi), możliwość radykalnego wyleczenia się u doświadczonego fachowca następcza, a tem samem chorego od wielu bardzo przykrych następstw w przyszłości zastania.

Chorych więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcących być w najpewniejszej tajemnicy a przytem grzecznie, bez przerwy obowiązków, bez żadnego bólu środkami nieszkodliwymi i szybko wyleczonymi przyjmuje, z zaręczeniem najlepszego skutku w kurację za pomocą korespondencyjnej, mieszkający we Lwowie,

specjalista chorób pęciowych

w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę lekarską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfilityczne i skórne tak świeżo powstałe jak i zadawnione wszelkie zranienia, owrzodzenia, narośla zwiększenia zakazne i kataralne upływy patologiczne wypadki ubytku nadmiernej lub powstrzymanej regularności u pań i panien tudzież wszelkie smutne następstwa błędów młodości jak niedokrewność nasieniotyki upływy nocne osłabienia narwowe i funkcji pęciowej (impotencye), drżenie muskułów, padaczkę początki suchoty i wyschnięcia szpiku wszelkie wycieńczenia organizmu w ogóle i t. p.

Na listy, które pod pseudonimem „W. Gierlach“ ulica Ilalińska 1, 12 I. piętro nadsyłać należy dzielić odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskretyonalnie.

Domowa ordynacya tylko od 8 do 9 z rana od 1/2 do 1/2 wieczór. [4134 23-5]

poleca

Wypożyczanie naczyńia stołowego

z porcelany i szkła

etażer i koszów na owoce, oraz noży i widelców na uczy, bale i wieczorki.

Podczas pobytu Najjaśniejszego Pana we Lwowie, dostarczałem nakrycie stołowe równocześnie na obydwie bale.

Winogrona fesdauskie

co dzień świeże posyłki otrzymuje

KAROL BALLABAN

we Lwowie,

zamówienia z prowincyi skuteczniam odwrotną pocztą.

Plótua, stołową bieliznę i gotową bieliznę dla mężczyzn pończoch, skarpetek, także pończoszki dla dzieci, Deszczochrony i płaszcz od deszczu

poleca handel F. S. Bardasza we Lwowie

vis-à-vis kościoła Katedralnego

Ceny fabryczne. (6 37 1 12)

Na porę kuracyjną 1886 poleca **rzeczywiście dobrą Herbatę rossyjską Izydor Wohl**

właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 26 lat istniej. we Lwowie, Sykstuska 6. 4703 24-10

Winogrona fesdauskie prawdziwe kuracyjne szeczu włoskiego codziennie świeże w koszykach 4-7 kg starannie opakowane, poleca w miejscu i na prowincyi handel F. W. Królikowskiego we Lwowie. 6678 4-0

Dr. A. MAJEWSKIEGO Zakład wodoleczniczy we Lwowie (w Kisiełce) otwarty przez cały rok. przyjmuje chorych z zupełnym zaopatrzeniem i dochodzących do kuracyi, która się odbywa od 6-8 godziny rano i od 4-6 godziny po południu pod nadzorem lekarza. Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i tusze dla szerszej publiczności. Telefon 1. 54. (3697 53-7)

Maryocelskie Krople żołądkowe. Środek znakomity działający na wszelkiego rodzaju choroby żołądka. Niezrównany przy braku apetytu, słabości żołądka, cieżkości oddechu, wzdęciach, kwaśnych odłajaniach, kolikach, katarach żołądkowych, zapaleniu, tworzeniu się piasku moczowego i kamyczkach w pęcherzu, przy złycecznej produkcji flegmy, zółtaczce, ciemności i wmitach, przy ochładzających z żołądka bólach głowy, kurczach lub zatwardzeniach, przeciżeniu żołądka potrawami i napojami, przy robakach, cieżkościach żołądka, wstrętych i hemoroidach. Cena Hako- niku wraz z przepisem 35 centów austr. Główny skład u aptekarza Karola Brady w Kronenryzu (Kremsier) na Morawie w Austrii. Do nabycia w wszystkich aptekach. Ostrzeżenie! Przewidziane krople żołądkowe maryocelskie bywają częstokroćnie fałszowane i naśladowane. W dowód prawdziwości tych kropli powinna każda butelka obwinieć być opakowanie czerwone, zaopatrzone powyżej oznaczonym znakiem ochronnym a przy każdej butelce znajdować się powinien przepis używania kropli, z wzmianką, że drukowany jest w drukarni B. Guska w Kronenryzu (Kremsier).

Założony w roku 1841 handel sukna pod firmą Jan Wallach i Syn Lwów Rynek 1. 33. poleca na sezon jesienno zimowy 1886 wszelkie w zakres handlu sukniennego wiodące działy sukna i materiały wełniane odcien najniższych 6882

Handel towarów korzennych Karola Ballabana we Lwowie, poleca świeżą wymienitą bryndzę 1 Kilo 64 ct. 6403 6-0

KARBOLINEUM piękno kasztanowo-brunatne najtańszy środek do pociągania wszelkich drzewianych na wolne powietrze w wystawionych przedmiotów jak to: budynków drzewnych, stodół, drzwi stajennych, urządzeń gospodarzych, wózków, stołów, ławek i t. p. przeciw zgniliznie poleca 5230

JÓZEF HANKE skład farb i handel materiałów pod „Czarnym psem“ we Lwowie, rynek 1. 38 we własnym domu.

100 zł. może łatwo do 300 każdy miesięcznie zarobić bez kapitału i ryzyka przez sprzedaż oszczędności na raty (I. G. A. XXXI z roku 1883) domu bankowego pierwszego Oferty po niemiecku pod A 100. 623 3-6